

Wtorek, 28 września 1937.

Wiek Nowy

Wyd. A-B-C

POPULARNY DZIENNIK ILUSTROWANY
WYCHODZI WE LWOWIE KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU.

CENA ZA EGZEMPLARZ
we Lwowie
i w całym kraju

10
groszy

Prenumerata mies. zł. 2,50
Prenumerata kwart. zł. 7,-
Prenumerata miesięcz-
na za granicą zł. 4,-

ADRES: „WIEK NOWY”, LWÓW, SOKOŁA 4.

Telefon Naczelnego Redaktora Nr. 235-70. —
Redakcji 200-16. — Dyrekcji 228-90, 207-78. —
Administ. 226-77. — Sekret. adm. 279-80. Konto
P. K. O. „S. A. PRASA NOWA” Nr. 500.090.
Konto przekazów rozrach.: Nr. 18, Lwów 2.

GROŻNE SYGNAŁY! AKCJA HITLEROWSKA W MAŁOPOLSCE.

Nowy system, czy nowa łata?

Projekt reformy ubezpieczeń pracowników umysłowych.

WARSZAWA. (Tel.). Na koniec 1935 roku ubezpieczenie pracowników umysłowych posiadało w majątku swoim 650 milj. zł., a deficyt (techniczny, a nie kasowy) wynosił, jak na nasze stosunki ogromną kwotę 520 milionów zł. Projektowana jest zmiana systemu finansowego w ubezpieczeniu pracowników umysłowych. Z systemu pokrycia kapitałowego należałoby przejść na system pośredni między systemem pokrycia kapitałowego i repartycyjnego.

Należy przyjąć pod uwagę, że przy systemie repartycyjnym składki są ruchome. Wahańa składki przy tym systemie mają tę złą stronę, że będą wzrosły w okresie kryzysu, a więc utrudnionych płatności i mały w okresie dobrej konjunktury, a więc ułatwionych płatności.

Należałoby za tym przyjąć system repartycyjny i uzupełnić go systemem rezerw dla wyrównania dysproporcji pomiędzy składkami a świadczeniami w okresie pomyślnej konjunktury i kryzysu.

System ten obliczony jest na dłuższy okres czasu. W ten sposób gromadzone w okresach pomyślnej konjunktury rezerwy byłyby użytkowane w okresach przesilenia gospodarczego.

Wtedy wytwarza się tego rodzaju sytuacja, że znacznie mniejsza aniżeli obecnie suma kapitału znajduje się w dyspozycji ubezpieczeń.

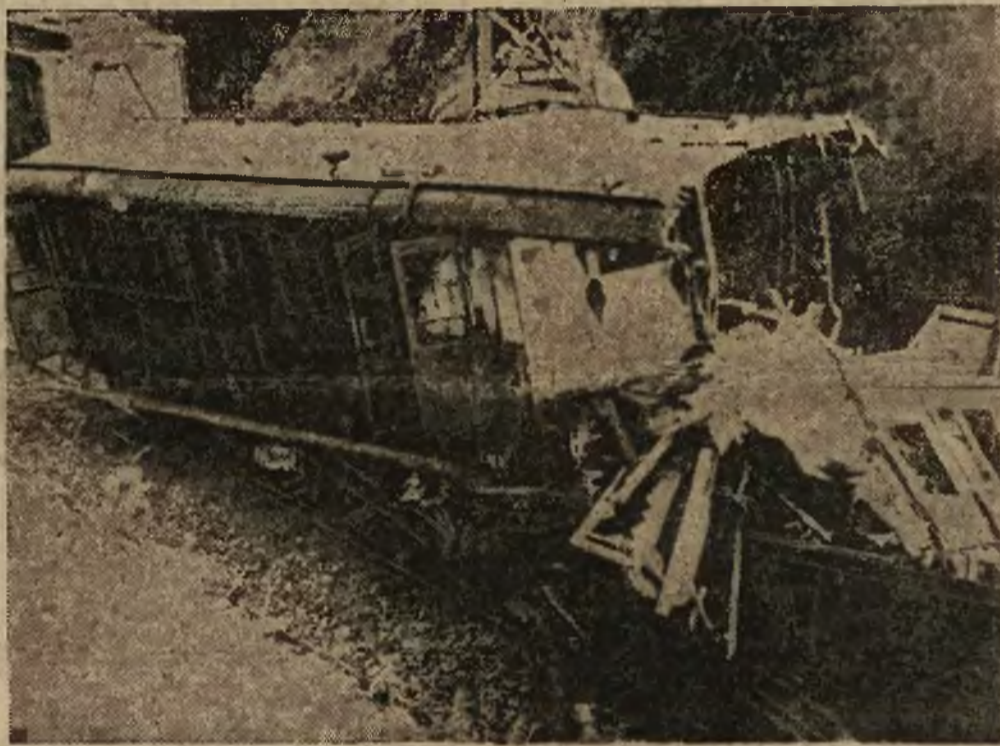
Jeśli chodzi o aktualne warunki, to przy tym systemie pieniądze znajdujące się obecnie w dyspozycji ubezpieczeń społecznych, a wynoszące około miliarda złotych, pozostałyby w dyspozycji życia gospodarczego.

Należy przypuszczać, że nad tym niezwykle ciekawym i zasługującym na uwagę projektem rozwinię się dyskusja i wypowiedzą się w pierwszym rzędzie sfery zainteresowane.

Kiedy rozpocznie się sesja budżetowa Sejmu?

WARSZAWA. (m. — telef.). Pewne koła lansują pogłoskę o zamiarze rządu wcześniejszego zwołania jesiennego sesji budżetowej, bo już w połowie października. Z informacji, jakie otrzymaliśmy w kołach kompetentnych, wynika, że wiadomość ta jest dowolna i nie odpowiada prawdzie. Termin zwołania Sejmu na sesję budżetową określa wprawdzie artykuł 35 Konstytucji w sposób dopuszczający wcześniejsze zwołanie aniżeli w listopadzie, ale zwyczaj wprowadzony w okresie pomajowym na wyraźne życzenie Marszałka Piłsudskiego ustalił ostatnie dni miesiąca listopada (zazwyczaj 30 listopada), przy czym sesję odwołano z reguły na dalszych 30 dni. W ten sposób parlament wyczerpywał swe prace z końcem marca, mając do dyspozycji 3 miesiące. Można wprawdzie oczekiwać, że w roku bieżącym ze względu na wniesienie przez rząd szeregu ważnych projektów ustawodawczych owe 30-dniowe odroczenie nie będzie stosowane, ale praktyki zwołowania Sejmu na koniec listopada nie zaniecha się.

Katastrofa kolejowa we Francji.



Koło Angouleme najechał pociąg pospieszny Bordeaux-Paryż na pociąg, który zatrzymał się wskutek sygnału. Ofiarą katastrofy padło kilkadziesiąt osób. Z pod strzypów rozbitego wozu wydobyło 8 zabitych i 50 rannych. — Rycina nasza przedstawia rozbitą wóz kolejowy.

W obliczu poważnej sytuacji należy zachować spokój i rozwagę.

WARSZAWA. (m. — telef.). W warszawskich kołach politycznych rozeszła się pogłoska, że w związku ze zbliżającym się rokiem akadem. należy oczekiwać ukazania się listu pasterskiego ks. prymasa Hłonda do młodzieży polskiej, studiującej na wyższych uczelniach. List pasterski ma wezwać młodzież do roz-

wagi i spokoju oraz zaniechania burd, które w obliczu obecnej sytuacji międzynarodowej stanowią dla państwa wielkie niebezpieczeństwo.

Twierdzą tu, że w sprawie powyższej udał się do Poznania minister świętosławski i złożył wizytę ks. prymasowi Hłondowi.

UWAGA, P. T. PRENUMERATORZY!

Na stronie 9 zamieszczamy przekaz rozrachunkowy dla przekazania prenumeraty za październik 1937 r.

Przekaz ten należy wyciąć w oznaczonym miejscu. — Każdy Urząd pocztowy jest obowiązany do przyjmowania tego przekazu. Prenumeratę należy przekazać najpóźniej do 5. października 1937.

Administracja „WIEKU NOWEGO“.

Podzielone role w O. Z. N.

WARSZAWA. (m. — telef.). Z informacji, jakie dają się słyszeć ostatnio, można wnioskować, że

wieści o nieporozumieniach w sztabie OZN., a szczególnie między plk. Kocem i plk. Kowalewskim, stanowią raczej pobożne życzenia pewnych kół aniżeli odzwierciedlają istotny stan rzeczy. Wydaje się bardzo prawdopodobne, że ma się tu do czynienia z pewnego rodzaju grą. Polega zaś ta gra na tem, że plk. Koc głosi hasła nacjonalistyczne i zachowawcze, gdy plk. Kowalewskiemu przypada w udziale obowiązek czuwania nad nastrojami demokratycznej części społeczeństwa.

Stąd pogłoski o rozdźwiękach i o długotrwałym urlopie zdrowotnym szefa OZN. lub też o ustąpieniu jego zastępcy. Tymczasem jak zapewniają koła poinformowane, ani na jedno ani na drugie w tej chwili się nie zanosi. Jednego tylko tutaj nie kwestionują. Oto rzeczywiście pewien kłopot ma plk. Koc z Peowiakami, którzy są niezadowoleni z eksperymentu ze Związkiem Młodej Polski i domagają się usunięcia od steru tego związku Falangistów.

Jak słychać, w dniu jutrzejszym odbędzie się zebranie przedstawicieli 25 organizacji kombatanckich, reprezentujących ideologię Marszałka Piłsudskiego, które to organizacje zgłosiły akces do OZN., a obecnie mają dużo zastrzeżeń z powodu działalności tego obozu. W gronie tych przedstawicieli znajduje się także przedstawiciel POW. Twierdzą, że plk. Koc ma pono jutro złożyć deklarację stanowiącą pewnego rodzaju satysfakcję dla Peowiaków i Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet. Trudno w tej chwili przesądzać jak ta deklaracja da się pogodzić z ostatnimi poczynaniami Związku Młodej Polski.

Obniżka opłat telefonicznych.

WARSZAWA. (m. — telef.). Lwowski abonenci telefonów przyjmą z zadowoleniem wiadomość o bliższym potaniu abonamentu. Na skutek sugestii ministerstwa poczt

Pasta zdecydowała się przedłożyć temu ministerstwu wniosek o potanie abonamentów telefonicznych we Lwowie i Warszawie. Cena założenia telefonu pozostanie narazie bez zmiany. Abonament za telefony grupy A uprawniający do 75 rozmów miesięcznie potanieje z 13 na 12 zł. Opłata za każdą dalszą rozmowę potanieje z 8 do 7 gr. Telefony kategorii B. zamiast 20 zł., będą kosztować 18 zł., rozmowy ponadkontyngentowe w tej kategorii nie potanieją. Równocześnie mają też pono potanieć opłaty za rozmowy międzymiastowe.

Katastrofa motocyklowa.

CZORIKÓW. (ad) Ub. soboty mieszkaniec Tlustego, 40-letni Ignacy Pośledniak, z zawodu mechanik, jechał motocyklem w towarzystwie Zbigniewa Sozańkiego, studenta V. roku weterynarii ze Lwowa. Wskutek zbyt szybkiej jazdy i nieostrożności obok Jagielnicy motocykl przewrócił się. Pośledniak odniósł tak silne rany, że w kilka godzin po wypadku zmarł, a Sozański doznał ciężkich kontuzji.

Dziś pełna tabela wygranych Loterii Klasowej

Groźne sygnały.

Zamachy w Paryżu. — Orientacje wobec Hiszpanii. — Interesy niemieckie w Hiszpanii. — Niebezpieczeństwo faszyzmu.

Wprawdzie śledztwo w sprawie przyczyn zamachu w Paryżu nie zostało jeszcze ukończony, jednak nie może już chyba budzić żadnej wątpliwości, że przyczyną tego wydarzenia należy szukać w kołach powstańców hiszpańskich. Bardzo dziwnie zbiegła się ta cała sprawa z nieprawdopodobnym incydentem wprowadzenia łodzi podwodnej we francuskim porcie Brest. Gubernator wojenny Irunu, major Troncozo poczynił sobie zgola zuchwale przekraczając wielokrotnie granicę francuską i oświadczył nadto, że on bierze całą odpowiedzialność za wypadki w porcie Brest. W związku z tem prowadzono dalej śledztwo i umieszczono zuchwałego majora w więzieniu w Bayonne. Cały szereg dzienników francuskich wskazuje na nacjonalistów hiszpańskich, jako na bezpośrednich sprawców zamachu. Czyni to nawet prawniczy dziennik L' Epoque, znany ze swoich sympatii dla powstańców w Hiszpanii. Jeśli tak jest, to istotnie musi być wiele danych, — które wskazują, że powstańcy hiszpańscy rozszerzają swoje sieci bardzo daleko poza swoje ośrodki i wychodzą na teren obcego mocarstwa, tj. na teren Francji. Francja zachowywała w wojnie domowej w Hiszpanii t. zw. neutralność. Oczywiście, że

SYMPATJE BARDZO POWAŻNEJ CZĘŚCI OPINII PUBLICZNEJ WE FRANCJI NIE BYŁY PO STRONIE POWSTAŃCÓW, TAK, JAK FRANCJA WOGÓLE NIE JEST USPOSOBIONA PROFASZYSTOWSKO.

Nie zdarzyło się jednak, ażeby Włosi urządzili we Francji jakieś zamachy na całość tego państwa i kraju.

Sprawa ustosunkowania się opinii państw demokratycznych do wydarzeń w Hiszpanii wymaga jednak pewnego gruntowniejszego prześwietlenia. Jest ona aktualna także i w Polsce. Przedstawiciele t. zw. czerwonej Hiszpanii zrazili sobie opinie krajów katolickich przez przesławianie, na jakie narażony był w Hiszpanii Kościół katolicki i duchowieństwo katolickie. — Niewątpliwie później wpływy bolszewickie dawały się w Hiszpanii odczuwać w sposób coraz bardziej rażący. — Mogło powstać istotnie podejrzenie, że Hiszpanja będzie zbolszewizowana. Byłoby jednak bardzo pobieżnym ujmowaniem sytuacji, gdyby chcieli całe zagadnienie t. zw. czerwonej Hiszpanii sprowadzić do bolszewizmu, jako do wspólnego mianownika. Trzeba się przecież liczyć z tym, że w Hiszpanii madryckiej czy też barcelońskiej (a więc w Katalonii) walczą po stronie rządu także syndykaliści, umiarkowani socjaliści i że stronę rządu madryckiego trzymali przedewszystkiem Baskowie, których nie można podejrzewać o sympatje dla bolszewików. Było to dziełem propagandy niemieckiej, że dla obsłony konkretnych interesów, jakie państwa totalitarne miały i mają w Hiszpanii, stworzono fikcję jakiejś krucjaty antybolszewickiej. Zwraćaliśmy wielokrotnie uwagę na ten szczegół na tym miejscu. Świadczy to o doskonałym funkcjonowaniu propagandy narodowo-socjalistycznej, że także i w Polsce uwierzono temu. Sympatje, z jakimi spotkał się rząd powstańczy w Hiszpanii, w niemałym stopniu dają się sprowadzić do tego, że upatruje się w nim — ale częściowo tylko słusznie — jakiś wał ochronny przeciwko bolszewizmowi. Nie należy przecież zapominać, że

MOCARSTWA TOTALITARNE, A WIĘC NIEMCY I WŁOCHY, NIE DLA CELÓW WALKI Z BOLSZEWIZMEM WSPIERAŁY GEN. FRANCO, ALE CZYNIŁY TO Z POBUDEK CZYSTO POLITYCZNYCH I GOSPODARCZYCH.

Warto w związku z tym zwrócić uwagę na mowę, jaką wypowiedział kanclerz Hitler na zakończenie zjazdu w Norymburdze. — W mowie tej usprawiedliwiał się on poniekąd z tego poparcia, jakiego rząd narodowo-socjalistyczny udziela powstańcom w Hiszpanii. Kanclerz Hitler mówił bardzo zręcznie i zaprzeczając wszelkim intencjom politycznym Niemiec na terenie Hiszpanii, przyznał, że Niemcy mają prawo mieć w Hiszpanii interesy gospodarcze, skoro mają je i inne mocarstwa. Skądinąd wiadomo, że

NIEMCY STRZEGAJĄ NIEZMIERNIE ZADROSNO O OKIEM TYCH KONCESJI, KTÓRE UZYSKAŁY W HISZPANII

i bronią innym przystępu w kierunku rozwoju jakichkolwiek stosunków gospodarczych w Hiszpanii. Podobno poważne gospodarcze ko-

ła Polski prowadziły pertraktacje z rządem gen. Franco, które jednak nie doprowadziły do skutku na skutek sprzeciwienia się Niemców. Tymczasem w prasie polskiej oficjalnej czytać można ostatnio artykuły, świadczące o bardzo silnym zaangażowaniu się znowu Polski po stronie gen. Franco. Przecież wiadomo, że wobec pewnych pracowników dziennikarskich w prasie od rządu zależnej, stosowano represje, ponieważ oni niedość gorliwie uwypuklali sławę gen. Franco. Ostatnio czytać można było także w polskiej prasie oficjalnej z racji niewybrania Hiszpanii do Ligi Narodów uwagi, świadczące o tym, że opinja naszych miarodajnych czynników odnosi się z najwyższą atencją do przywódcy powstania hiszpańskiego.

Wskazywaliśmy już na tym punkcie wielokrotnie na ten moment, że

W OCENIE WYDARZEŃ POLITYCZNYCH NIE MOGĄ ODGRYWAĆ ROLI

ANI SENTYMENTY, ANI WZGLĘDY T. ZW. SWIATOPOGLĄDOWE.

Niewątpliwie cała opinja katolicka burzy się przeciwko temu, co rząd madrycki czynił, a Polska nie życzy sobie wzmocnienia wpływów bolszewickich wogóle a w Hiszpanii w szczególności. — To nie wymaga komentarzy. Ale nie można twierdzić, że ktoś, kto ma zastrzeżenia co do pozytywnej politycznej wartości rządów gen. Franco, jest filobolszewikiem. — Filobolszewikiem nie jest przecież bowiem — pomimo panowania Frontu Ludowego — rdeń opinii narodu francuskiego. Filobolszewicką nie jest napewno także i Anglja. Filobolszewicko nie są chyba także usposobione i Stany Zjedn. A jednak jesteśmy dziś świadkami wyraźnego kształtowania się frontu demokracji przeciwko frontowi państw totalitarnych. Jest wydarzeniem wagi niepośledniej, że i Stany Zjedn. już też do tego frontu się zbliżają. Wydarzenia, które ostatnio miały miejsce we Francji, świadczyłyby, że

ZUCHWAŁSTWO PAŃSTW TOTALITARNYCH PRZEBIERA MIARĘ I ZAGRAŻA POKOJOWI ŚWIATA.

Na uwagę zasługuje, że i Włochy wycofują się obecnie dyskretnie z frontu hiszpańskiego, czego dowodem jest, że podpisały umowę w Nyon. Pomimo tedy świetnych zwycięstw, osiągniętych dzięki pomocy przedewszystkiem armji włoskiej, sytuacja moralna gen. Franco nie jest szczególna. Jeśli pokaże się ponad wszelką wątpliwość, że zamachy, których terenem był Paryż, wyszły z kół jego zwolenników, to będzie to jeszcze jednym czynnikiem, skłaniającym demokracje do współpracy w obronie ideałów wolności i pokoju przeciwko uroszczeniom ryzykantów, którzy w różnych punktach świata wzniesają pożary i pożogi, utrudniając przez to także i dzieło międzynarodowej konsolidacji gospodarczej. Nie brak jest objawów, wskazujących na pewne otrzeźwienie wobec tych wydarzeń.

Słowa - a fakty!

Jeszcze w sprawie akcji hitlerowskiej w Małopolsce.

W związku z naszymi artykułami na temat propagandy hitlerizmu w Małopolsce i na terenie Lwowa otrzymaliśmy następujące pismo:

Wielce szanowny Panie Redaktorze! Powołując się na art. 19 ustawy prasowej, proszę o łaskawe, lojalne umieszczenie odpowiedzi mojej na artykuł w „Wiek Nowym” z 16 bm. p. t. „Germanizacyjne zapędy w Małopolsce”.

Już przed dwoma tygodniami niektóre dzienniki zajęły się moją osobą i w nieprawdziwy sposób zobrazowały dotychczasową moją pracę duszpasterską, zarzucając mi wielką nielojalność względem Państwa Polskiego i krecią, mącieliską robotę. Autor tego artykułu przytacza m. i. słowa, które rzekomo wypowiedziałem na zjeździe nauczycieli ewangelickich w Stryju, powołując się na tygodnik „Ostdeutsches Volksblatt”, który przyniósł opis tego zjazdu. — Sprostować muszę następujące czynione mi zarzuty:

Nieprawdą jest, że na zebraniu niemieckich nauczycieli w Stryju nawoływałem nauczycielstwo niemieckie do walki przeciw Polakom Ewangelikom! Prawdą natomiast jest, że jako gospodarz witałem zjazd nauczycielstwa ewangelickiego, zachęcając zebranych do dalszej pracy w duchu ewangelicznym dla dobra i rozwoju naszego Kościoła małopolskiego. Wspominając o walkach religijnych, które prowadzi wierni w różnych krajach i o nowym ustawodawstwie dla Kościołów ewangelickich w Polsce, podkreśliłem, że jako ewangelicy stoimy na gruncie czystej ewangelji i tylko jako szczerzy wyznawcy naszej wiary, którą nam Pan Jezus nakazuje wypowiedzeniem swoim: „Dajcie cesarzowi, co cesarza, a Bogu, co Boga”, i opierając się o naszą Konstytucję, możemy się domagać zachowania naszego Kościoła i naszego szkolnictwa ewangelickiego. Radziłem zebrany nie mieszać się w sprawy, które do nas nie należą, gdyż Kościół nasz nigdy nie uprawiał i uprawiać nie będzie pracy politycznej, która naszej skromnej mniejszości wyznaniowej i narodowościowej nie może przynieść żadnych korzyści, a pociągając za sobą mogłaby skutki nieobliczalne. Krótko po tem przemówieniu powitalnym powróciłem do swojej pracy kancelaryjnej.

Nieprawdą jest, że wypowiedziałem kiedykolwiek wojnę wszystkim Polakom, którzy w Kościele ewangelickim w Małopolsce bronią się przed germanizacją, ale prawdą jest, że cała moja praca duszpasterska, którą wykonywałem jako wikary jeszcze we Lwowie (1918—1922), w Stanisławowie (1922—1925) i jako proboszcz w Stryju od r. 1925, szła zawsze po linii interesów Państwa Polskiego i nigdy nie zdradzała tych zapędów, o których wspomina „zycielny” mi autor w notatce swojej. I tu powołuję się nie tylko na moje władze kościelne, ale także na państwowe władze administracyjne i wojskowe we Lwowie, w Stanisławowie i w Stryju.

Nieprawdą jest, że na stanowisko administratora Zboru lwowskiego powołany zostałem przez właścicieli „Ostdeutsches Volksblatt” i ich satelitów dla ratowania mocno zagrożonej placówki hitlerizmu i wbrew woli Towarzystwa Polaków Ewangelików we Lwowie. Prawdą jest natomiast, że objąłem

administrację na podstawie porozumienia się lwowskiego prezbiterstwa z przełożoną władzą kościelną i jako desygnowany administrator przedstawiłem się Wysokiemu Województwu we Lwowie, odpowiadając obowiązującej ustawie kościoła naszego!

W międzyczasie pojawiła się w „Wiek Nowym” z dnia 11 września br. nowa silnie atakująca mnie notatka p. t. „Propaganda hitlerizmu na terenie Lwowa”.

Prawdą jest, że odbyło się zebranie kelnarów ewangelików w nocy, ale tylko dlatego, ponieważ o innej porze kelnarzy nie są „wolni”. Wszystkie jednak zarzuty, czynione mi w tym artykule, odpiaram jako nieprawdziwe, przytem oświadczam, że na dalsze szkalowanie mojej osoby jako duszpasterza i obywatela polskiego reagować nie będę! — Mam zaszczytne zadanie do spełnienia, a mianowicie uzgodnić życzenia wszystkich członków naszego Zboru ewangelickiego we Lwowie i starać się będę w tym duchu dalej pracować ku chwale Boga Wszechmogącego, dla dobra Rzeczypospolitej Polskiej i dla dalszego rozwoju drogiego mi Kościoła!

We Lwowie, dnia 21. IX. 1937 r.

Z należnym szacunkiem

Ks. Senior Emil Ladenberger
administrator Zboru lwowskiego.

Lojalnie umieściliśmy powyższe oświadczenie. Niestety, w oświadczeniu tem znajdują tylko potwierdzenie wszystkie te fakty, — które „Wiek Nowy” w interesie obrony polskości w Małopolsce przytoczył.

Pastor Ladenberger przynajmniej więc, że przemawiał na zjeździe niemieckich nauczycieli. Przemawiał tam jako „gospodarz” Deutsches Haus, gdzie się zjazd odbył, a który to „dom niemiecki” bywa odnajmowany Ukraińcom na cele ich przedstawień. Sprawozdawca niemieckiego organu „Ostdeutsches Volksblatt”, obecny na tem zebraniu, relacjonuje, że ks. Ladenberger w związku z nową ustawą kościelną, uwzględniającą interesy polskie, wyraził się: „Würde in unserer Kirche ein solcher Kampf, wie er in Mittelpolen entfesselt wurde, hereingetragen werden, — würde den ungerechten und masslosen Forderungen ebenso energischer Widerstand entgegengesetzt werden, wie in andern Gebieten” — (Gdyby wniesiono do naszego Kościoła taką walkę, jaką rozpętało w środkowej Polsce, przeciwstawilibyśmy niesprawiedliwym i impertynenckim żądaniom (polskim) z taką samą energią, jak to uczyniono w innych częściach kraju).

Czyż w słowach tych, których, mimo wpływu prawie 4 miesięcy, nikt nie sprostował, nie jest wyrażona groźba walki przeciw wszystkim tym czynnikom polskim, których staraniem wyszłaby nowa ustawa kościelna, uwzględniająca interesy polskie?

W swem oświadczeniu twierdzi ks. Ladenberger ponadto, iż na zebraniu podkreślił, że „możemy się domagać zachowania naszego Kościoła”. Jakżeż to? Państwo Polskie zamierza pracować nad zagładą Kościoła ewangelickiego? Czyż w państwie naszym więzi się duchownych tak, jak w Niemczech? Twierdzi ks. Ladenberger, że „Kościół nasz nigdy nie uprawiał i uprawiać nie będzie pracy politycznej”, Czyż naprawdę sądzi

on, że polskie społeczeństwo nie wie o układach kierowniczych sfer tego Kościoła z Ukraińcami jeszcze w czasach walk polsko-ukraińskich? Nie sądzimy też, by ks. Ladenbergerowi miała być nieznana akcja niemieckich przedstawicieli Kościoła w Małopolsce wśród Ukraińców, w rezultacie której Ukraińcy publikują w Niemczech broszury, — jak np. „Das Evangelium in der Ukraine”, gdzie piszą o Ukraińcach w Polsce, że są „filonemieckim narodem” („ein deutschfreundliches Volk”) w tych częściach kraju, „die augenblicklich von den Polen beherrscht werden” (które chwilowo znajdują się pod panowaniem Polaków).

I czyż organ hitlerowski „Ostdeutsches Volksblatt” we Lwowie nie jest jednocześnie politycznym organem miarodajnych czynników ewangelickiego Kościoła w Małopolsce? W numerze 34 z 22 sierpnia 1937 r. pierwszy dygnitarz tego Kościoła, występujący już przed wojną pod pseudonimem „Wolfram” — nazywa „Ostdeutsches Volksblatt” — „unser Volksblatt” i pisze dosłownie: „Jeżeli chcemy się utrzymać, jeżeli mamy iść naprzód, jeżeli mamy kwitnąć i rósć, wtedy pierwszą i najważniejszą dla nas rzeczą jest: „die deutsche Schule” (niemiecka szkoła), której musimy poświęcić wszystkie sily...”

Pod płaszczykiem wyznaniowej szkoły forsuje się więc szkołę niemiecką, do której ściągają dzieci polskiej narodowości i do której utrzymania zmusza się polskich członków Kościoła.

Dla zachowania niemieckiej szkoły więc, germanizującej polskie dzieci, ks. Ladenberger przybył do Lwowa, gdzie przeciw głosom polskich członków, zasiadających w prezbiterstwie w stosunku 1:3, na wezwanie niemieckiej większości, idącej pod komendą pp. Bolka i Koenigsfelda, współwłaścicieli „Ostdeutsches Volksblatt”, objął administrację Gminy, przedstawiwszy się Województwu, — ale nie uzyskawszy dotąd zatwierdzenia Władz, jak tego wymaga obowiązująca ustawa kościelna.

Pastor Ladenberger zaczął „uzgadniać życzenia wszystkich członków Zboru” w ten sposób, że obrabia paraflan po myśli panów z pod znaku „Ostdeutsches Volksblatt”, zwołując nielegalne zebrania zaufanych osób po północy w nocnych lokalach. Natomiast na słusznym postulatcie p. magistra Ehrbara, domagającego się imieniem polskich członków Gminy 50% mandatów do zarządu kościelnego, łatwym sercem przeszedł do porządku dziennego.

W tym duchu majoryzowania Polaków, umacniania niemieczyny i germanizowania dzieci polskich w prywatnej szkole niemieckiej pastor Ladenberger „starać się będzie dalej pracować ku chwale Boga Wszechmogącego, dla dobra Rzeczypospolitej Polskiej i dla dalszego rozwoju Kościoła”.

Duszpasterską pracą pastora Ladenbergera nie zajmujemy się, ale krytycznie patrzmy na jego niemiecką robotę, pozostającą w rażącej sprzeczności z interesem polskości. Pastor Ladenberger, zdaje się, zapominał, jak zwalczał tę męską młodzież ewangelicką w Stryju, która wstępowała do Związku Strzeleckiego.

Masowe egzekucje na kolejarzach.

Rozstrzelanie admirała sowieckiego.

MOSKWA. (PAT.) W tych dniach zakończyła się w Moskwie sesja plenum najwyższego sądu ZSRR.

Na sesji tej m. in. zniesiono postanowienie o wzmocnieniu i rozszerzeniu zastosowania prawa z 7 sierpnia 1932 o ochronie mienia socjalistycznego (państwowego). Prawo to ma być stosowane również do kierowników instytucji, którzy nie przewidziano należytych środków, celem ochrony mienia państwowego.

Jak podaje prasa, dzięki działalności trockistów, bucharinowców i burżuazyjnych nacjonalistów, prawo to nie było właściwie stosowane. Poza tym plenum stwierdziło, że walka z tajnymi poronieniami nie jest należycie prowadzona.

PARYŻ. (PAT.) „Petit Journal” donosi, że

admiral Iwanow, który dowodził krążownikiem „Marat”, biorącym udział w wielkiej rewii koronacyjnej morskiej w Spithead, po powrocie z Anglii został postawiony przed sądem wojennym i rozstrzelany. Admiral Iwanow oskarżony był o to, że dopuścił do demoralizowania marynarzy floty sowieckiej, pozwalając im w drodze powrotnej wychodzić na ląd w kilku portach bałtyckich i czynić zakupy.

MOSKWA. (PAT.) W remizie parowozowej w Orszy wykryto szkodniczą grupę, która miała swych członków w zarządzie remizy. Grupa ta przeprowadzała umyślnie niesumienne remonty parowozów, co powodowało katastrofy. Wielu członków tej grupy zostało już aresztowanych.

MOSKWA. (PAT.) W kraju ordżonikidzkim (Kaukaz północny)

wykryto dwie kontrewolucyjne organizacje powstańcze, które działały na dwóch stacjach maszynowo-traktorowych w rejonach apolińskim i michajłowskim, 12 członków tych organizacji zostało skazanych na śmierć przez rozstrzelanie. Wyrok ten wykonano.

MOSKWA. (PAT.) Wyjazdowa sesja kolegium wojennego najwyższego sądu ZSRR. we Władywostoku skazała na ka-

re śmierci przez rozstrzelanie 19 członków antysowieckiej organizacji terrorystycznej, która działała na kolejach Dalekiego Wschodu. Wyrok został wykonany.

Ogólna liczba rozstrzelanych na Dalekim Wschodzie kolejarzy od maja bieżącego roku wynosi 231 osób. Liczba zatem rozstrzelanych na Dalekim Wschodzie kolejarzy w ciągu ostatniego tygodnia wynosi 38 osób. Wyroki te prasa stołeczna, zarówno jak i agencja oficjalna, przemilczają.

MOSKWA. (PAT.) W Chabarowsku nad Amurem została zamordowana działaczka partyjna i korespondentka gazet, nauczycielka Winogradowa. Morderstwo nie miało charakteru rabunkowego.

Sejm artystów-plastyków obradował przez 2 dni we Lwowie.

W sobotę i niedzielę obradował we Lwowie zjazd delegatów zawodowych związków artystów-plastyków, na który przybyło kilkudziesięciu delegatów oddziałów w Warszawie, Krakowie, Poznaniu, Łodzi, Gdyni i Lwowie.

Zjazd odbył się pod protektorem p. wojewody lwowskiego Alfreda Bilyka i prezidenta miasta dr. Ostrowskiego.

Na zebraniu wewnętrznym w sobotę uchwalono szereg rezolucyj. Jedną z nich podkreślono konieczność stworzenia w miastach, stanowiących siedzibę oddziałów Zw. zaw. artystów-plastyków szkół związkowych i reorganizację szkolnictwa plastycznego w ogóle, dalej stwierdzono konieczność budowy domów sztuki, urządzenia ogólnozwiązkowych salonów w Warszawie i w miastach-siedzibach oddziałów związku, konieczność racjonalnej organizacji działu plastyki na tegorocznym festiwalu sztuki w Warszawie, wreszcie uchwalono zwołać na dzień 8 października br. do Warszawy, w porozumieniu ze Stow. ar-

chitektów R. P. ogólnopolskiej konferencji przedstawicieli wszystkich zrzeszeń i związków zawodowych plastyków celem utworzenia ogólnopolskiej zawodowej organizacji, któraby stanowiła jednolitą reprezentację interesów zawodowych artystów-plastyków.

Na niedzielne zebranie publiczne przybyli przedstawiciele władz, wśród nich reprezentant p. ministra WR. i OP. dyr. szkoły przem. art. inż. arch. Zygmunt Harland, naczelnik wydziału urz. wojew. Krzywoszyński, prezydent miasta Ostrowski, wiceprezydent Chajes i w. in., oraz zaproszeni przedstawiciele organizacji i stowarzyszeń kulturalnych i artystycznych. Gości powitał prezes oddziału lwowskiego prof. uniwersytetu J. K. dr. Leon Chwistek, po czym przewodniczący obr. oddziału krakowskiego prof. Szyszko-Bohusz.

Po odczytaniu protokołu zeszłorocznego zjazdu krakowskiego, referat wygłosił p. Geppert o organizacji plastyków w kraju i zagranicą.

Następny prelegent inż. Kramarczyk omówił sprawę szkolnictwa zawodowego i kultury artystycznej w Polsce, podkreślając, że oddział lwowski przystąpił do założenia we Lwowie szkoły zawodowej artystycznej, w której uczniom przysługiwać będzie prawo wyboru nauczyciela z pośród artystów-malarzy lwowskich.

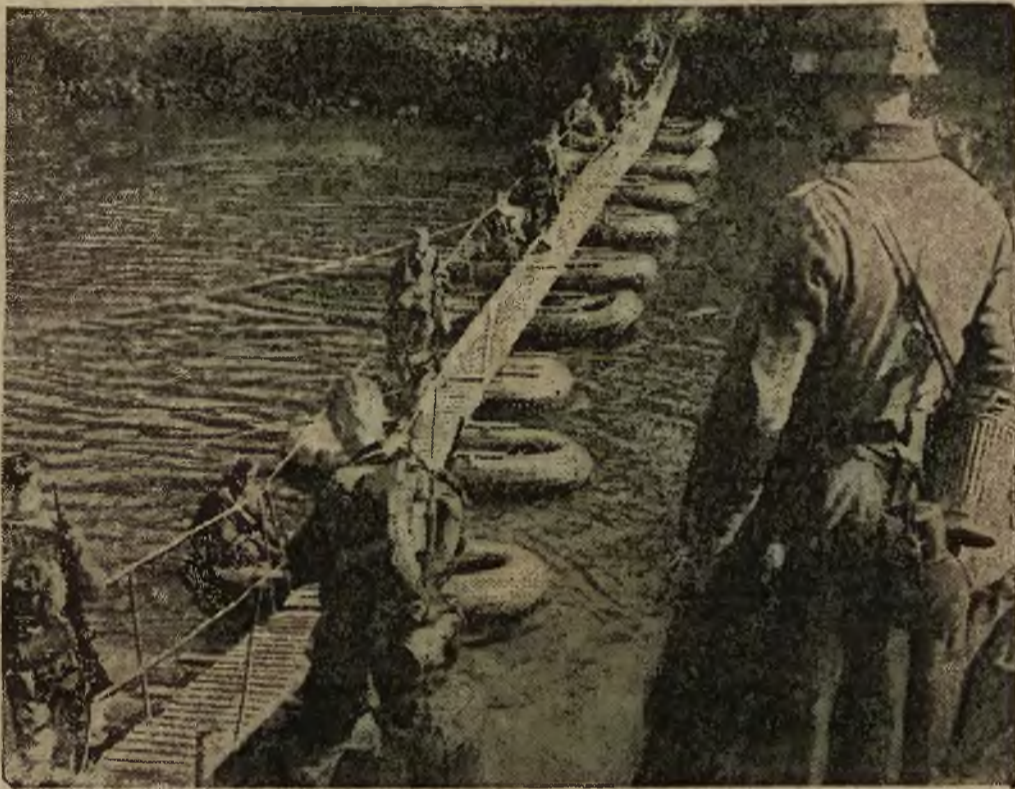
Trzeci referat wygłosił prof. Chwistek, który mówił o zagadnieniu środowiska.

Na zakończenie uchwalono następującą rezolucję: Zjazd, biorąc pod uwagę wyniki konkursów w Katowicach i w Warszawie, stwierdza, że sprawa realizacji form plastycznych, mających na celu uczczenie pamięci Marszałka Piłsudskiego, nie dojrzała do ostatecznego rozstrzygnięcia. Wobec tego konieczne jest rozpisanie w ciągu najbliższych kilku lat nowych konkursów na pomnik Marszałka Piłsudskiego, gdyż tylko tą drogą osiągnięte być mogą rezultaty, odpowiadające wysokości zadania. Zarazem zjazd uchwalił wyrazić rektorowi A. Szyszko-Bohuszowi pełne uznanie za rozwiązanie architektoniczne krypty pod wieżą Srebrnych Dzwonów na Wawelu.

Sabotaż... spisu ludności.

MOSKWA. (PAT.) Agencja Tass podaje: Ze względu na to, że spis ludności związku sowieckiego w dniu 6 stycznia 1937 r. dokonany został przez centralną dyrekcję statystyki narodowej i ekonomicznej, z jak najbardziej jaskrawym pogwałceniem podstawowych zasad nauki, jak również z naruszeniem zatwierdzonych przez rząd instrukcyj, rada komisarzy ludowych uznała organizację spisu za niezadawalną, a materiały spisu za niepełne i poleciła centralnej dyrekcji statystyki narodowej i ekonomicznej zorganizować nowy spis ludności Związku sowieckiego w styczniu 1938 r.

Wielkie manewry jesienne w Turynii.



W Turynii odbywają się obecnie wielkie manewry jesienne IX korpusu armii niemieckiej. Rycina przedstawia „czerwonych” w czasie przeprawy przez Werę na zbudowanym pospiesznie moście pontonowym.

Popieraj kulturalną pracę T. S. L. przez zapisanie się na członka organizacji!

W. RAORT.

Tiu-tiu-tiu-tiu!

WARSZAWA. (Tel.) Wczoraj przed południem charge d'affaires Francji i Anglii przeprowadzili z włoskim ministrem spraw zagranicznych hr. Ciano, półgodzinną rozmowę i w wyniku tej rozmowy o godz. 18-tej ogłoszono następujący komunikat urzędowy:

„Charge d'affaires Francji i Anglii w następstwie rozmowy z min. Ciano, po stwierdzeniu, że rządy francuski i angielski zawsze uznawały pozycję Włoch jako wielkiego mocarstwa śródziemnomorskiego zaproponowali w imieniu swych rządów, aby rzeczoznawcy trzech mocarstw zebrał się wkrótce w Paryżu dla ustalenia zmian natury praktycznej, które wprowadzoneby zostały do postanowień opracowanych w Nyon. celem pozyskania udziału Włoch w kontroli na morzu śródziemnym. Hr. Ciano przyjął do wiadomości złożone mu oświadczenie i zawiadomił obu charge d'affaires o zgodzie rządu włoskiego”.

Ten komunikat dyplomatyczny przełożony na język ludzki oznacza, że Włochy urządzające sobie dotychczas stale wyprawy korsarskie na Morzu Śródziemnym zostały zaproszone przez Anglię i Francję do kontroli i pilnowania... swych własnych łodzi podwodnych zatapiających statki handlowe i zagrażających żegludze Anglii i Francji.

Po konferencji w Noyon, gdzie uchwalono krucjatę przeciw piratom faszystowskim, zaproponowano tymczasem wyprawy korsarskie na Morzu Śródziemnym, dawczy jawnie w pysk szczytnej dewizie angielskiej o „wolności mórz” wejść obecnie w skład kontroli międzynarodowej.

której zadaniem jest pilnowanie, łapanie i nieszkodliwienie... włoskich łodzi podwodnych i hydroplanów bombardujących...

Ten stan rzeczy dziwnie przypomina mi pewną historję z czasów mojej młodości, gdy oboście mi znany i ogólnie szanowany złodziej i włamywacz w Mostach Wielkich, nazwiskiem Semko Bilecki, został pewnego dnia zamianowany... gminnym stróżem nocnym. Miasteczko nie mogąc sobie dać rady z Semkiem, który często w zupełnie jawny i najbezcelniejszy sposób włamywał się, lub okradał swoich obywateli — powierzyło mu opiekę nad swoim bezpieczeństwem i mieniem. Prawda, że Semko wbity w ambicję, dzięki swej misji stróża bezpieczeństwa, porzucił fach włamywacza i złodzieja mieszkaniowego, ścigając nawet zjadale innych przestępców z tej branży, ale prawdą też jest, że nie mógł w zupełności wyżyć się, bądź co bądź, rentownego i ogólnie szanowanego zawodu złodziejskiego. Przerzucił się więc na kury. Ten mizerny i dość pogardzany zawód „kurołapa”, czyli złodzieja kur, nie przynosił mu wprawdzie takich zysków jak poprzedni fach włamywacza i złodzieja mieszkaniowego, nie mniej jednak, był dla niego niejako więźbą uczuciową łączącą go z romantyką dawnego życia i umiłowanego hazardu na większą skalę.

Kury ginęły masowo. Noc w noc wychodził Semko na wyprawy do kurników, przy czym walenie pomagało mu jego stanowisko stróża nocnego. Nie było jednego podwórka, jednej stodoły, kurnika, zagrody, stryszka, czy szopy, do których Semko Bilecki nie zaglądałby w czasie długich i nudnych nocy swego stróżowania.

Semko Bilecki uprawiał swój zawód złodziejszka kur z taką dokładnością i precyzją, że w krótkim czasie miasteczko zostało prawie w zupełności gołoczone z kur, kurecząt, kogutów i kapiarów. Nie darował nawet kokoszkom siedzącym na jajach, zabierając je razem z przyszłym potomstwem tak sprytnie do worka, że wkrótce za-

brakło nawet jaj na jajecznicę dla pana burmistrza.

Semko Bilecki miał bowiem za pasem opoficzy ostro wyostrzoną siekiere, z którą nigdy się nie rozstawał i składany nóż sprężynowy — co w czasach przedwojennych było uzbrojeniem na wielką skalę. Nie gardził także szmatami nasycionymi „kamfina”, czyli naftą, które zapaliwszy „sirnykiem”, czyli zapalką, podrzucał pod słomiane strzechy pyskatej współobywateli następujących mu bardzo na pięty. Dziwiono się tylko, że żaden szmer, żaden gdał, ani hałas nie towarzyszyły nigdy wyprawom nocnym Semka. Kokoszki, jakby dobrowolnie szły do jego worka, a co najbardziej zajadłe i czujne psy znachodzone rano, albo nieżywe, albo steroryzowane i obłędnie przerażone w kąciach bud. Semko Bilecki, jako złodziej kur, był bezkonkurencyjny, a jego pase- rzy w okolicznych miasteczkach doszli do wrzęd- nego dobrobytu i zamożności.

W tym stanie rzeczy zbliżało się uroczyste święto żydowskie, t. zw. „Sądny dzień” czyli święto Pojednania, które bez kur i kogutów jest nie do pomyślenia dla pobożnych Żydów. Po całodziennym poście, rytuał i tradycja wymagały, aby każdy prawowierny Żyd spożył na kolację rosół z kury, lub koguta. Wiedział o tym Semko Bilecki i na kilka dni przed tym świętem podwoił swoje wysiłki. Popyt na drób, przy zupełnie wstrzymanej podaży, wzniósł się do tego stopnia, że za kureczaka w sąsiednich wsiach płacono tyle, co za małe cielę. Semko Bilecki triumfował. Nie ma jednak zupełnych triumfów na świecie! W przewidywaniu katastrofy, która czekała pobożnych wyznawców w samo święto Pojednania, postarała się żydowska gmina wyznaniowa o duży zapas drobiu, który przywieziono w kojach z sąsiedniego Magierowa, Par- chacza, Potylicza i z innych miasteczek i pod strażą umieszczono w zabudowaniach miejscowej łaźni. Dzień i noc pilnowano tego drogowego transportu. Pilnowały go warty złożone z najlepszych tragarzy, wozowodów, a nawet chłobpów zwerbowanych do tego celu. Semko Bilecki był niepocieszony. Krążył noc w noc dookoła łaźni, słyszał gdakanie i pogwarki kur i kogutów, ale nie na to nie mógł poradzić. Warty nocne i dzienne czekała kogutów, nie ustępując ani na krok.

Wtedy Semko poszedł do miejscowej propinacji i wypłszy z blaszanki pół kwarty mocnej

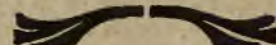
okowity, oświadczył, że on wprawdzie nie wie kto kradnie kury w mieście, ale to nie ma żadnego znaczenia, wobec jego mocnego postanowienia, aby dzisiejszej nocy ludziom wartującym przy kojach porozbijać siekiere głowy, przy czym może się także zdarzyć, że łaźnia, a z nią kury i całe miasteczko mogą paść pastwą pożaru.

Po tym oświadczeniu Semka zwołano konferencję gminy wyznaniowej i dwaj jej delegaci, panowie Spielman i Tanzman rozpoczęli z Semkiem pertraktację. Oświadczyli oni uroczyście, że nie podejrzewają, broń Boże!, pana Semka Bileckiego o żadne agresywne zamiary wobec kur zamkniętych w łaźni i w ogóle wobec kur, ale znając jego dobry charakter, poczucie praworządności i zgodliwe usposobienie, proszą go usilnie, aby za pewnym ustaleniem przez niego wynagrodzeniem, objął wraz z innymi straż i kontrolę nad kojami w łaźni i nad kurami pozostałymi jeszcze w mieście.

Po dłuższych pertraktacjach Semko zgodził się. Jeszcze tej samej nocy Semko Bilecki z łaźnią w ręku, w towarzystwie panów Spielmana i Tanzmana, krocząc poważnie po zapłotkach miasteczka odbywając wartę i kontrolę. W swojej gorliwości posuwał się nieraz tak dalece, że chcąc delegatom gminy wyznaniowej ukazać się w całej bezstronności swego urzędu kontrolera i stróża, za każdym razem gdy usłyszał wśród nocy choćby najmniejszy szmer, wołał na cały głos: Tiu-tiu-tiu-tiu!

A panowie delegaci gminy wyznaniowej, Spielman i Tanzman, chcąc pana Semka Bileckiego pozyskać do dalszej współpracy kontrolnej i dać mu dowód swego zupełnego zaufania, powtarzali za nim głośno, choć niepotrzebnie: Tiu-tiu-tiu-tiu!

Czyż obecna sytuacja powstała po konferencji śródziemnomorskiej w Noyon nie przypomina żywcem kontroli dokonywanej przez Semka Bileckiego?... Należy tylko podstawić wartości, a ujrzymy Włochy w roli Semka Bileckiego, który w towarzystwie Anglii (pana Spielmana) i Francji (pana Tanzmana) odbywają kontrolę i wołają w ciemną, głuchą noc głośno, choć niepotrzebnie: Tiu-tiu-tiu-tiu!...



Skandaliczna afery w Jarosławiu.

Echa nadużyć b. starosty Wąsa

PRZEMYŚL (LT) W sądzie okręgowym w Przemyślu rozpoczął się w poniedziałek sensacyjny proces o nadużycia w szeregu instytucji jarosławskich. Na ławie oskarżonych zasiadli:

- 1) dr. Ignacy Holzberger, lekarz, b. kierownik Powiatowego Ośrodka Zdrowia w Jarosławiu, lat 38, 2) Aleksander Strauss, b. rachmistrz Wydziału Powiatowego w Jarosławiu, lat 38, 3) Piotr Henryk Wąs, b. starosta powiatowy w Jarosławiu, lat 41, 4) Jan Romanow, b. urzędnik Wydziału Powiatowego w Jarosławiu, lat 59, 5) Józef Siwiec, b. kasjer Wydziału Powiatowego w Jarosławiu.

Akt oskarżenia, wygotowany przez wiceprokuratora dra Ciszkowicza zarzuca oskarżonemu dr. Holzbergerowi, że w latach 1930 do 1934 w Jarosławiu jako lekarz i kier. Pow. Ośrodka Zdrowia, z tytułu należności za pranie bielizny dla Pow. Ośrodka Zdrowia pobrał bezprawnie z wydziału powiatowego łączną kwotę 393,40 zł. i sumę tę sobie przywłaszczył, następnie zainkasował tyt. należności rozmaite rachunki dostawców zł. 614,60. Dalej odpowiada dr. Holzberger za to, że nakłonił Henrykę Komarcowską i cały szereg osób do podrobienia w celu użycia jako dokumentów kasowych kilkudziesięciu rachunków za pranie.

Aleksander Strauss oskarżony jest o to, że jako skarbnik komitetu kolonii letnich w Jarosławiu przywłaszczył sobie z funduszy tego komitetu kwotę 902,74 zł., że podrobił różne asygnaty kasowe, przerobił rachunki, kwity.

Dalej dr. Holzberger jako członek kom. Kolonii letnich dla dzieci przywłaszczył sobie kwotę zł. 1446,08. — Aleksander Strauss i dr. Holzberger oskarżeni są także o to, że podrobili kwit R. Wolskiego na kwotę zł. 340,66, dalej dr. Holzberger o to, że ten kwit użył za autentyczny i włączył do dowodów kasowych Komitetu Kolonii letnich.

Osk. Strauss, Holzberg i Wąs, o to, że w porozumieniu działając przywłaszczyli sobie jako członkowie zarządu komitetu kolonii letnich kwotę zł. 579 zużywając ją na pokrycie różnych rachunków restauracyjnych.

Osk. Piotr Henryk Wąs oskarżony jest o to, że w czasie od maja 1932 do stycznia 1935, jako urzędujący starosta powiatowy i przewodniczący wydziału powiatowego w Jarosławiu w celu osiągnięcia dla siebie korzyści majątkowej przekroczył swą władzę działając na szkodę Skarbu Państwa i samorządu powiatowego przez to, że z tytułu swoich podróży służbowych realizował rachunki nie zgodne z prawdą, a w szczególności w maju 1932 stwierdził w rachunku przeznaczonym dla Urzędu wojewódzkiego, że jeździł koleją do Radymna, mimo, iż w rzeczywistości podróż tę odbył autem służbowym a pokwitowaną w ten sposób kwotę zł. 8,60 przywłaszczył. W podobny sposób Wąs likwidował rachunki za podróże do Sieniawy, Lwowa i t. p. Innym razem znów polikwidował osk. Wąs koszty podróży i diety za wyjazd służbowy do Lwowa, mimo, iż w tym czasie wyjechał tylko do pobliskiego Radymna. Były też wypadki, że osk. Wąs wracał do Jarosławia wcześniej, a mimo to wystawiał po tym rachunki za dłuższy pobyt we Lwowie w sprawach służbowych. Ponadto starosta Wąs oskarżony jest także o to, że podrobił rachunki, jako urzędujący przewodniczący Wydziału Powiatowego w Jarosławiu w związku z likwidowaniem należności za własne podróże służbowe. Rachunki podpisywał starszymym podpisem.

Aleksander Strauss odpowiada ponadto także i za to, że już w toku śledztwa podrobił cały szereg dokumentów, mających znaczenie prawne w związku z tą sprawą, dalej, że przerobił cały szereg kwitów kasowych wstawiając na nich wyższe kwoty, że cały szereg pozycyjskich księgowal podwójnie a nawet potrójnie, przez co powstawały znaczne nadwyżki kasowe.

Osk. Jan Romanow odpowiada za podrobienie szeregu rachunków, dotyczących kosztów podróży i pokwitowania odbioru kosztów podróży.

Osk. Jan Siwiec odpowiada za to, iż jako kasjer wydziału powiatowego poświadczył na dokumentach, jakoby wydział powiatowy wypłacił na rzecz komitetu kolonii letnich zł. 2443,93.

Aleksander Strauss odpowiada w dalszym ciągu za to, że jako skarbnik komitetu pomocy ofiarom powodzi (!!!) przywłaszczył sobie kwotę zł. 550, przerobił cały szereg kwitów kasowych w tym komitecie, wstawiając wyższe sumy od tych, na jakie kwity te w rzeczywistości były wystawione.

W ciekawy niezwykle sposób doszło do uawnienia tej całej afery. Oto w związku z niepożornym zresztą zarzutem, skierowanym przeciw dr. Ignacemu Holzbergerowi, lekarzowi i kierownikowi Pow. Ośrodka Zdrowia w Jarosławiu, jakoby uprawiał niedozwolona ma-

nipulację receptami, wszczęto w lipcu 1935 r. dochodzenie, a następnie śledztwo, które w rezultacie doprowadziło do ujawnienia nadużyć nie tylko w Pow. Ośrodku Zdrowia, ale także w innych instytucjach na terenie Jarosławia. W toku badania tych ksiąg wyłącznie z uwagi na osobę osk. dr. Holzbergera, natrafiono

Przy bólach neuralgicznych, głównie przy zapaleniach nerwu kulszowego po zażyciu zrana na czczo szklanki naturalnej wody gorzkiej; Franciszka-Jozefa następuje lekkie, obite wypróżnienie, powodujące przyjemne samopoczucie. 5569

na ślad nadużyć w Wydziale Powiatowym, w Komitecie Kolonii letnich a w końcu nawet w Komitecie pomocy ofiarom powodzi. — W ślad za tym rozszerzało się także koło osób podejrzanych, które w świetle wyników śledztwa skupiały się obok dwu głównych postaci, a mianowicie obok osoby osk. Henryka Wąsa, który prócz swych funkcji urzędowych starosty powiatowego i przewodniczącego wydziału powiatowego w Jarosławiu dzierżył cały szereg godności w charakterze przewodniczącego różnych komitetów obywatelskich i nie spełniał niemal żadnej kontroli podwładnych mu organów, a przeciwnie własnym postępowaniem otwierał szerokie pole do nadużyć, oraz obok osoby Aleksandra Straussa, rachmistrza wydziału powiatowego w Jarosławiu, który prócz swych agend urzędowych pełnił obowiązki skarbnika, kolonii letnich, komitetu dla spraw bezrobocia, komitetu pomocy ofiarom powodzi, PW. i WF. BBWR. i t. p., a mając w swych rękach znaczne fundusze i dostęp do dokumentów kasowych tych instytucji przeprowadzał oszukane manipulacje kasowe.

Rozprawa rozpisana jest na 14 dni.

Trudno pogodzić się Węgrom

z państwami Małej Ententy.

BUDAPESZT. (PAT.) Ze skąpych do-tychczas komentarzy prasy węgierskiej sprawie przygotowywanego porozumienia między Węgrami a państwami Małej ententy wynika,

że przesunięcie załatwienia tej kwestji na czas późniejszy spowodowane zostało stanowiskiem Rumunów w sprawie uregulowania stosunków z jej mniejszością węgierską.

Prasa utrzymuje jednak, że rokowania są na dobrej drodze i przy pewnej dozie cierpliwości należy się spodziewać pomyślnego ich załatwienia.

Zarządzenie rumuńskiego ministra przemysłu, w myśl którego większość przedsiębiorstw przemysłowych w Siedmiogrodzie, Besarabji i Bukowinie winna zatrudniać w ramach personelu tech-

nicznego conajmniej 50 proc. i z po-śród robotników niewykwalifikowa-nych conajmniej 75 proc. Rumunów, wywołało w prasie węgierskiej ostre protesty.

„Pesti Hirlap” wyraża przekonanie, że rząd rumuński odwoła to zarządzenie, które zamaca atmosferę sprzyjającą porozumieniu między obu państwami.

Przebieg od **BOLU GŁOWY**
DŁO DOROSŁYCH ZE ZN. FABR.
KOWALSKINA
KŁOŚCIE SIĘ RÓWNIEŻ
PRZY PRZEZIEBIENIU
GRYPE: KATARZE

Wrzenie w Palestynie.

Arabowie zabili dwóch Anglików.

JEROZOLIMA. (PAT.) Reuter donosi, że wczoraj wieczorem uzbrojona banda arabska zabiła w Nazarecie komisarza angielskiego okręgu Galilei oraz agenta policji, również Anglika.

JEROZOLIMA. (PAT.) Z Damaszku donoszą, że organizacja młodzieży nacjonalistycznej w Syrii, zwołaną zamierza na wiosnę r. przyszłego panarabski kongres młodzieży. W skład ukonstytuowanego komitetu przygotowawczego wchodzi przedstawiciele młodzieży Syrii, Libanu, Iraku, Transjordanii i Palestyny.

JEROZOLIMA. (PAT.) Dziennik damasceński „El-Ayam” donosi, że w najbliższym czasie odbyć się ma w Damaszku zjazd byłych oficerów arabskich, celem omówienia problemów wojskowych, jakie powstać mogą w związku z sytuacją Palestyny.

Nowy rekord balonu.

WIEDEŃ. (PAT.) Balon „Marek Emmer 2”, napelniony ogrzanym powietrzem, osiągnął wysokość 9.500 m., przebywając w powietrzu 2 godz. 25 min. Pobił on dotychczasowy rekord światowy, wynoszący 8.690 m.

W kilku wierszach.

Wiadomości z kraju.

W ub. sobotę w południe p. wicemin. spraw zagr. J. Szembek dokonał otwarcia 10-go międzynarodowego salonu fotografii w lokalu kasyna oficerskiego przy alei Szucha w Warszawie.

W wyniku długotrwałych rokowań prowadzonych w min. opieki społecznej pod przewodnictwem rady J. Węgierowa, zawarto w Warszawie układ zbiorowy pracy dla hut szklanych, produkujących butelki monopolowe. Układ ten obejmuje swym zasięgiem obszar całego państwa.

W ub. sobotę popołudniu autobus firmy Molin, zdążający z Bielska do Cieszyna, wymijając w pobliżu Jaworzna furmankę, wskutek oślizgłej od deszczu szosy zarzucił i wpadł na samochód ciężarowy. Oba wozy zostały poważnie uszkodzone. Siedmiu pasażerów autobusu odniosło rany, w tem 2 ciężkie. Odwieziono ich do szpitala w Bielsku.

W ub. sobotę późnym wieczorem wydarzyła się katastrofa samochodowa na przejeździe kolejowym na szosie Rogoźno—Oborniki. Miano więc pod pociąg zdążający do Rogoźna wpadł na przejeździe kolejowym samochód osobowy. Lokomotywa chwyciwszy wóz wlokła go na przestrzeni około 300 m. Stan szofera, który prowadził samochód, Fr. Szymkowiaka, jest beznadziejny.

W ub. sobotę nastąpiło uroczyste poświęcenie i otwarcie mostu imienia Marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza we Włocławku na Wiśle, leżącego na trasie drogi państwowej Blizno pod Kołem przez Włocławek, Sierpc. Mowy w czasie otwarcia wygłosili między innymi Marszałek Edward Śmigły-Rydz i minister komunikacji, Juliusz Ulrych.

Minister WR. i OP. prof. dr. Wojciech Świętosławski wyjechał dnia 25 bm. do Paryża, aby w charakterze wiceprezesa międzynarodowej unii chemicznej wziąć udział w posiedzeniu prezydium tej unii.

W Katowicach odbywają się pertraktacje między przedstawicielami związku pracodawców górnośląskiego przemysłu górniczo-hutniczego a organizacjami robotniczymi w sprawie umowy zbiorowej o płace i w kopalniach. W szeregu punktów obie strony doszły do porozumienia.

W ub. sobotę przybył do Katowic główny inspektor pracy Klott i przyjął delegację związku zawodowych pracowników umysłowych. Delegacja przedstawiła dyr. Klottowi przebieg odbytych ostatnio rokowań z przemysłowcami i zapoznała go z motywami żądania podwyżki o 20 proc. plac pracowników umysłowych, zatrudnionych w przemyśle górniczo-hutniczym.

W Radomiu wydarzyła się katastrofa samochodowa. Samochód osobowy, jadąc z dość dużą szybkością, nie zdołał wymanewrować na czas furmanki, jadącej nie przepisowo i wskutek nagłego zahamowania zarzucił gwałtownie, wpadając do przodkowego rowu. W samochodzie

znajdowało się 5 osób, z których 3 zostały ciężko ranna.

Prezes Rady ministrów gen. Sławoj-Składkowski przyjął dn. 25 września posłów i senatorów żydowskich, którzy przedstawili p. premierowi zdenerwowanie ludności żydowskiej, wywołane faktami bicia i napastowania jej przez nieodpowiedzialne elementy.

Pan prezydent Rzpltej przyjął onegdaj bawiącego w Warszawie posła R. P. w Madrycie, p. Mariana Szumlakowskiego.

Delegacja komitetu propagandy czynu polskiego złożyła dn. 24 września br. na ręce pani Marszałkowej Aleksandry Piłsudskiej kwotę zł. 10.000 na fundusz budowy Domu Legionowego, który ma powstać w Warszawie.

Podczas badań paleobotanicznych w Biskupinie, jakie prowadził od kilku lat dr. Bronisław Jarof, st. asystent U. J. w Krakowie, nad drewnem i roślinami występującymi w prasłowiańskim grodzie z przed 2.500 lat, znaleziono prócz trzech odmian pszenicy, jęczmienia, prosa, lnu i in. w biegłym tygodniu groch i wykę w kilku paleniskach.

Wiadomości z zagranicy.

Reuter donosi z Aleksandrii, że w czasie pochodu zorganizowanego na cześć króla Faraoka, w tłumie, liczącym 80.000 ludzi, powstała wskutek nieopisanego ścisku olbrzymia panika. 40 osób poniosło śmierć, a wielu uczestników pochodu jest ciężko rannych.

W drukarni katolickiej w Groblje pod Lublaną wybuchła bomba, powodując znaczne straty materialne. Sądzą, iż ma się tu do czynienia z zamachem politycznym.

Agencja Havasa donosi z Monachium o zderzeniu się w pobliżu miasta 2 samochodów ciężarowych na których kilkudziesięciu członków SS. jechało do Monachium celem pełnienia służby bezpieczeństwa w czasie wizyty Mussoliniego. Przy zderzeniu 10 członków SS. zostało zabitych a 18 odniosło ciężkie rany.

W ub. sobotę przewodniczący Zgromadzenia Ligi Narodów w Genewie wydał wspaniałe przyjęcie, na które rozesłano kilka tysięcy zaproszeń z okazji całkowitego wykończenia nowego gmachu Ligi, t. zw. Pałacu Narodów.

Z Białogrodu donoszą: W sobotę zakończyły się wielkie manewry armii jugosłowiańskiej.

Jak donoszą z Jeruzolimy, dwóch wybitnych Arabów padło ofiarą morderstwa nie wykrytych dotychczas sprawców. Jednym z tych Arabów jest Said Awad Khoury, uchodzący za najbogatszego chrześcijańskiego obywatela ziemińskiego w północnej Palestynie. Został on zamordowany w swoim domu koło

Nazaret. Drugim jest szeik Mohamed Ibrahim, znany pośrednik przy zakupach posiadłości.

Z Londynu donoszą. Na czele delegacji brytyjskiej, która uda się do Paryża na konferencję rzeczoznawców morskich Wielkiej Brytanii, Francji i Włoch stać będzie wiceadmirał sir William James, zastępca szefa sztabu marynarki.

Z Rzymu donoszą: Koła miarodajne stwierdzają, że pogłoski podane przez prasę zagraniczną o rzekomym zmasakrowaniu garnizonu włoskiego w Makalle przez Abisynczyków są pozbawione wszelkiej podstawy.

Z Sztokholmu donoszą: Deputowany szwedzki Bjoerkman padł ofiarą strasliwej przygody. Mianowicie prowadząc osobiście samochód, wpadł na przejeździe kolejowym pod pociąg pasażerski, który włókł samochód na przestrzeni zgórą 100 m. Bjoerkman jest lekko ranny.

„Corriere della sera” donosi z Asmary, że 4 robotników włoskich, którzy na drodze do Cheren napadli i zamordowali 5 krajowców celem ich ograbienia, zostało skazanych na śmierć przez trybunał w Asmarze. Wyrok wykonano na miejscu zbrodni w obecności przedstawicieli władz włoskich i tłumów ludności.

Agencja Havasa donosi z Paryża: Premier Chautemps przyjął onegdaj ambasadora Francji w Polsce, Noela.

Z Rzymu donoszą: W ub. sobotę przed południem wyjechała do Paryża delegacja morskich rzeczoznawców włoskich z admirałem Pini na czele. Delegacja weźmie udział w obradach rzeczoznawców morskich Francji, Anglii i Włoch na tematy śródziemnomorskie.

Z Bukaresztu donoszą: W ub. sobotę po południu przybył do Bukaresztu metropolita warszawski Dionizy w towarzystwie biskupa Sawy i archimandryty Teofana Protasiewiczza.

Katastrofa na wyścigach o nagrodę im. Masaryka.

PRAGA. (PAT.) W wyścigach o nagrodę Masaryka w Bernie jeden z zawodników, Herman Lang (Niemcy), jadący na Mercedes-Benz, wpadł wskutek zarzucenia samochodu w tłum widzów. 12 osób zostało ciężko rannych, z których dwie dogorywają w szpitalu.

Wysiłek żołnierza i kolejarza ostoją naszej niepodległości.

TORUŃ. (Telef.) W dniu wczorajszym obchodzony był w Toruniu uroczystość dzień kolejarza polskiego i 10-lecie pracy kolejowego przysposobienia wojskowego, połączony ze zjazdem kolejarzy z całej Polski. Uroczystości wypadły imponująco i były wspaniałym przeglądem pracy zorganizowanego kolejarstwa polskiego w dziele przysposobienia wojskowego, wychowania fizycznego i kulturalno-oświatowego.

O godz. 9 na placu przed gmachem dyrekcji kolejowej odprawiona została msza św. polowa, celebrowana przez ks. biskupa Okoniewskiego w asyście licznych duchowieństwa.

Na obszernym placu ustawiły się w czworobok oddziały K. P. W. oraz poczty sztandarowe okręgów i oddziałów KPW z całej Polski. Na krótko przed rozpoczęciem nabożeństwa przybył minister komunikacji Ulrych w towarzystwie wojewody pomorskiego Raczkiewicza i dowódcy O. K. 8 gen. Thomma.

W czasie nabożeństwa podniósł kazanie wygłosił do kolejarzy ks. biskup O. koniewski który wskazał na wielkie wartości, jakie wprowadzają do życia państwowego kolejowe przysposobienie wojskowe i kolejarze w ogóle.

Po nabożeństwie przemówił do zebranych przez zarządu głównego K. P. W. poseł Starzak, na wstępie mówca wskazał, że dzień święta kolejarza odbywa się na ziemi szczególnie przez naród umiłowanej bo od Pomorza technic tradycja Polski wielkiej i silnej z tych wieków, gdy mogła się mierzyć z największymi mocarstwami Europy.

Po omówieniu prac K. P. W. poseł Starzak oświadczył: „Wierzymy, że dalsza nasza pozytywna praca, prowadzona w ciężkich warunkach, znajdzie nie tylko uznanie, ale i pomoc u władz przelozonych i całego społeczeństwa jako nasz udział w wielkim dziele „podciągnięcia Polski w wyż”, wskazanym przez wodza naczelnego marszałka Śmigłego - Rydza”.

Z kolei wygłosił przemówienie minister komunikacji Ulrych:

„Wierzymy, że dalsza nasza pozytywna praca, prowadzona w ciężkich warunkach, znajdzie nie tylko uznanie, ale i pomoc u władz przelozonych i całego społeczeństwa jako nasz udział w wielkim dziele „podciągnięcia Polski w wyż”, wskazanym przez wodza naczelnego marszałka Śmigłego - Rydza”.

Wierzymy, że dalsza nasza pozytywna praca, prowadzona w ciężkich warunkach, znajdzie nie tylko uznanie, ale i pomoc u władz przelozonych i całego społeczeństwa jako nasz udział w wielkim dziele „podciągnięcia Polski w wyż”, wskazanym przez wodza naczelnego marszałka Śmigłego - Rydza”.

Wierzymy, że dalsza nasza pozytywna praca, prowadzona w ciężkich warunkach, znajdzie nie tylko uznanie, ale i pomoc u władz przelozonych i całego społeczeństwa jako nasz udział w wielkim dziele „podciągnięcia Polski w wyż”, wskazanym przez wodza naczelnego marszałka Śmigłego - Rydza”.

Wierzymy, że dalsza nasza pozytywna praca, prowadzona w ciężkich warunkach, znajdzie nie tylko uznanie, ale i pomoc u władz przelozonych i całego społeczeństwa jako nasz udział w wielkim dziele „podciągnięcia Polski w wyż”, wskazanym przez wodza naczelnego marszałka Śmigłego - Rydza”.

Wierzymy, że dalsza nasza pozytywna praca, prowadzona w ciężkich warunkach, znajdzie nie tylko uznanie, ale i pomoc u władz przelozonych i całego społeczeństwa jako nasz udział w wielkim dziele „podciągnięcia Polski w wyż”, wskazanym przez wodza naczelnego marszałka Śmigłego - Rydza”.

Wierzymy, że dalsza nasza pozytywna praca, prowadzona w ciężkich warunkach, znajdzie nie tylko uznanie, ale i pomoc u władz przelozonych i całego społeczeństwa jako nasz udział w wielkim dziele „podciągnięcia Polski w wyż”, wskazanym przez wodza naczelnego marszałka Śmigłego - Rydza”.

Wierzymy, że dalsza nasza pozytywna praca, prowadzona w ciężkich warunkach, znajdzie nie tylko uznanie, ale i pomoc u władz przelozonych i całego społeczeństwa jako nasz udział w wielkim dziele „podciągnięcia Polski w wyż”, wskazanym przez wodza naczelnego marszałka Śmigłego - Rydza”.

Wierzymy, że dalsza nasza pozytywna praca, prowadzona w ciężkich warunkach, znajdzie nie tylko uznanie, ale i pomoc u władz przelozonych i całego społeczeństwa jako nasz udział w wielkim dziele „podciągnięcia Polski w wyż”, wskazanym przez wodza naczelnego marszałka Śmigłego - Rydza”.

Wierzymy, że dalsza nasza pozytywna praca, prowadzona w ciężkich warunkach, znajdzie nie tylko uznanie, ale i pomoc u władz przelozonych i całego społeczeństwa jako nasz udział w wielkim dziele „podciągnięcia Polski w wyż”, wskazanym przez wodza naczelnego marszałka Śmigłego - Rydza”.

Wierzymy, że dalsza nasza pozytywna praca, prowadzona w ciężkich warunkach, znajdzie nie tylko uznanie, ale i pomoc u władz przelozonych i całego społeczeństwa jako nasz udział w wielkim dziele „podciągnięcia Polski w wyż”, wskazanym przez wodza naczelnego marszałka Śmigłego - Rydza”.

Wierzymy, że dalsza nasza pozytywna praca, prowadzona w ciężkich warunkach, znajdzie nie tylko uznanie, ale i pomoc u władz przelozonych i całego społeczeństwa jako nasz udział w wielkim dziele „podciągnięcia Polski w wyż”, wskazanym przez wodza naczelnego marszałka Śmigłego - Rydza”.

Wierzymy, że dalsza nasza pozytywna praca, prowadzona w ciężkich warunkach, znajdzie nie tylko uznanie, ale i pomoc u władz przelozonych i całego społeczeństwa jako nasz udział w wielkim dziele „podciągnięcia Polski w wyż”, wskazanym przez wodza naczelnego marszałka Śmigłego - Rydza”.

Wierzymy, że dalsza nasza pozytywna praca, prowadzona w ciężkich warunkach, znajdzie nie tylko uznanie, ale i pomoc u władz przelozonych i całego społeczeństwa jako nasz udział w wielkim dziele „podciągnięcia Polski w wyż”, wskazanym przez wodza naczelnego marszałka Śmigłego - Rydza”.

Wierzymy, że dalsza nasza pozytywna praca, prowadzona w ciężkich warunkach, znajdzie nie tylko uznanie, ale i pomoc u władz przelozonych i całego społeczeństwa jako nasz udział w wielkim dziele „podciągnięcia Polski w wyż”, wskazanym przez wodza naczelnego marszałka Śmigłego - Rydza”.

Wierzymy, że dalsza nasza pozytywna praca, prowadzona w ciężkich warunkach, znajdzie nie tylko uznanie, ale i pomoc u władz przelozonych i całego społeczeństwa jako nasz udział w wielkim dziele „podciągnięcia Polski w wyż”, wskazanym przez wodza naczelnego marszałka Śmigłego - Rydza”.

Wierzymy, że dalsza nasza pozytywna praca, prowadzona w ciężkich warunkach, znajdzie nie tylko uznanie, ale i pomoc u władz przelozonych i całego społeczeństwa jako nasz udział w wielkim dziele „podciągnięcia Polski w wyż”, wskazanym przez wodza naczelnego marszałka Śmigłego - Rydza”.

Wierzymy, że dalsza nasza pozytywna praca, prowadzona w ciężkich warunkach, znajdzie nie tylko uznanie, ale i pomoc u władz przelozonych i całego społeczeństwa jako nasz udział w wielkim dziele „podciągnięcia Polski w wyż”, wskazanym przez wodza naczelnego marszałka Śmigłego - Rydza”.

Wierzymy, że dalsza nasza pozytywna praca, prowadzona w ciężkich warunkach, znajdzie nie tylko uznanie, ale i pomoc u władz przelozonych i całego społeczeństwa jako nasz udział w wielkim dziele „podciągnięcia Polski w wyż”, wskazanym przez wodza naczelnego marszałka Śmigłego - Rydza”.

Wierzymy, że dalsza nasza pozytywna praca, prowadzona w ciężkich warunkach, znajdzie nie tylko uznanie, ale i pomoc u władz przelozonych i całego społeczeństwa jako nasz udział w wielkim dziele „podciągnięcia Polski w wyż”, wskazanym przez wodza naczelnego marszałka Śmigłego - Rydza”.

Wierzymy, że dalsza nasza pozytywna praca, prowadzona w ciężkich warunkach, znajdzie nie tylko uznanie, ale i pomoc u władz przelozonych i całego społeczeństwa jako nasz udział w wielkim dziele „podciągnięcia Polski w wyż”, wskazanym przez wodza naczelnego marszałka Śmigłego - Rydza”.

Wierzymy, że dalsza nasza pozytywna praca, prowadzona w ciężkich warunkach, znajdzie nie tylko uznanie, ale i pomoc u władz przelozonych i całego społeczeństwa jako nasz udział w wielkim dziele „podciągnięcia Polski w wyż”, wskazanym przez wodza naczelnego marszałka Śmigłego - Rydza”.

Wierzymy, że dalsza nasza pozytywna praca, prowadzona w ciężkich warunkach, znajdzie nie tylko uznanie, ale i pomoc u władz przelozonych i całego społeczeństwa jako nasz udział w wielkim dziele „podciągnięcia Polski w wyż”, wskazanym przez wodza naczelnego marszałka Śmigłego - Rydza”.

Wierzymy, że dalsza nasza pozytywna praca, prowadzona w ciężkich warunkach, znajdzie nie tylko uznanie, ale i pomoc u władz przelozonych i całego społeczeństwa jako nasz udział w wielkim dziele „podciągnięcia Polski w wyż”, wskazanym przez wodza naczelnego marszałka Śmigłego - Rydza”.

Wierzymy, że dalsza nasza pozytywna praca, prowadzona w ciężkich warunkach, znajdzie nie tylko uznanie, ale i pomoc u władz przelozonych i całego społeczeństwa jako nasz udział w wielkim dziele „podciągnięcia Polski w wyż”, wskazanym przez wodza naczelnego marszałka Śmigłego - Rydza”.

Wierzymy, że dalsza nasza pozytywna praca, prowadzona w ciężkich warunkach, znajdzie nie tylko uznanie, ale i pomoc u władz przelozonych i całego społeczeństwa jako nasz udział w wielkim dziele „podciągnięcia Polski w wyż”, wskazanym przez wodza naczelnego marszałka Śmigłego - Rydza”.

Wierzymy, że dalsza nasza pozytywna praca, prowadzona w ciężkich warunkach, znajdzie nie tylko uznanie, ale i pomoc u władz przelozonych i całego społeczeństwa jako nasz udział w wielkim dziele „podciągnięcia Polski w wyż”, wskazanym przez wodza naczelnego marszałka Śmigłego - Rydza”.

Wierzymy, że dalsza nasza pozytywna praca, prowadzona w ciężkich warunkach, znajdzie nie tylko uznanie, ale i pomoc u władz przelozonych i całego społeczeństwa jako nasz udział w wielkim dziele „podciągnięcia Polski w wyż”, wskazanym przez wodza naczelnego marszałka Śmigłego - Rydza”.

Wierzymy, że dalsza nasza pozytywna praca, prowadzona w ciężkich warunkach, znajdzie nie tylko uznanie, ale i pomoc u władz przelozonych i całego społeczeństwa jako nasz udział w wielkim dziele „podciągnięcia Polski w wyż”, wskazanym przez wodza naczelnego marszałka Śmigłego - Rydza”.

Wierzymy, że dalsza nasza pozytywna praca, prowadzona w ciężkich warunkach, znajdzie nie tylko uznanie, ale i pomoc u władz przelozonych i całego społeczeństwa jako nasz udział w wielkim dziele „podciągnięcia Polski w wyż”, wskazanym przez wodza naczelnego marszałka Śmigłego - Rydza”.

Wierzymy, że dalsza nasza pozytywna praca, prowadzona w ciężkich warunkach, znajdzie nie tylko uznanie, ale i pomoc u władz przelozonych i całego społeczeństwa jako nasz udział w wielkim dziele „podciągnięcia Polski w wyż”, wskazanym przez wodza naczelnego marszałka Śmigłego - Rydza”.

Wierzymy, że dalsza nasza pozytywna praca, prowadzona w ciężkich warunkach, znajdzie nie tylko uznanie, ale i pomoc u władz przelozonych i całego społeczeństwa jako nasz udział w wielkim dziele „podciągnięcia Polski w wyż”, wskazanym przez wodza naczelnego marszałka Śmigłego - Rydza”.

Wierzymy, że dalsza nasza pozytywna praca, prowadzona w ciężkich warunkach, znajdzie nie tylko uznanie, ale i pomoc u władz przelozonych i całego społeczeństwa jako nasz udział w wielkim dziele „podciągnięcia Polski w wyż”, wskazanym przez wodza naczelnego marszałka Śmigłego - Rydza”.

Wierzymy, że dalsza nasza pozytywna praca, prowadzona w ciężkich warunkach, znajdzie nie tylko uznanie, ale i pomoc u władz przelozonych i całego społeczeństwa jako nasz udział w wielkim dziele „podciągnięcia Polski w wyż”, wskazanym przez wodza naczelnego marszałka Śmigłego - Rydza”.

Wierzymy, że dalsza nasza pozytywna praca, prowadzona w ciężkich warunkach, znajdzie nie tylko uznanie, ale i pomoc u władz przelozonych i całego społeczeństwa jako nasz udział w wielkim dziele „podciągnięcia Polski w wyż”, wskazanym przez wodza naczelnego marszałka Śmigłego - Rydza”.

Wierzymy, że dalsza nasza pozytywna praca, prowadzona w ciężkich warunkach, znajdzie nie tylko uznanie, ale i pomoc u władz przelozonych i całego społeczeństwa jako nasz udział w wielkim dziele „podciągnięcia Polski w wyż”, wskazanym przez wodza naczelnego marszałka Śmigłego - Rydza”.

Wierzymy, że dalsza nasza pozytywna praca, prowadzona w ciężkich warunkach, znajdzie nie tylko uznanie, ale i pomoc u władz przelozonych i całego społeczeństwa jako nasz udział w wielkim dziele „podciągnięcia Polski w wyż”, wskazanym przez wodza naczelnego marszałka Śmigłego - Rydza”.

Wierzymy, że dalsza nasza pozytywna praca, prowadzona w ciężkich warunkach, znajdzie nie tylko uznanie, ale i pomoc u władz przelozonych i całego społeczeństwa jako nasz udział w wielkim dziele „podciągnięcia Polski w wyż”, wskazanym przez wodza naczelnego marszałka Śmigłego - Rydza”.

Wierzymy, że dalsza nasza pozytywna praca, prowadzona w ciężkich warunkach, znajdzie nie tylko uznanie, ale i pomoc u władz przelozonych i całego społeczeństwa jako nasz udział w wielkim dziele „podciągnięcia Polski w wyż”, wskazanym przez wodza naczelnego marszałka Śmigłego - Rydza”.

Wierzymy, że dalsza nasza pozytywna praca, prowadzona w ciężkich warunkach, znajdzie nie tylko uznanie, ale i pomoc u władz przelozonych i całego społeczeństwa jako nasz udział w wielkim dziele „podciągnięcia Polski w wyż”, wskazanym przez wodza naczelnego marszałka Śmigłego - Rydza”.

Wierzymy, że dalsza nasza pozytywna praca, prowadzona w ciężkich warunkach, znajdzie nie tylko uznanie, ale i pomoc u władz przelozonych i całego społeczeństwa jako nasz udział w wielkim dziele „podciągnięcia Polski w wyż”, wskazanym przez wodza naczelnego marszałka Śmigłego - Rydza”.

Wierzymy, że dalsza nasza pozytywna praca, prowadzona w ciężkich warunkach, znajdzie nie tylko uznanie, ale i pomoc u władz przelozonych i całego społeczeństwa jako nasz udział w wielkim dziele „podciągnięcia Polski w wyż”, wskazanym przez wodza naczelnego marszałka Śmigłego - Rydza”.

Wierzymy, że dalsza nasza pozytywna praca, prowadzona w ciężkich warunkach, znajdzie nie tylko uznanie, ale i pomoc u władz przelozonych i całego społeczeństwa jako nasz udział w wielkim dziele „podciągnięcia Polski w wyż”, wskazanym przez wodza naczelnego marszałka Śmigłego - Rydza”.

Wierzymy, że dalsza nasza pozytywna praca, prowadzona w ciężkich warunkach, znajdzie nie tylko uznanie, ale i pomoc u władz przelozonych i całego społeczeństwa jako nasz udział w wielkim dziele „podciągnięcia Polski w wyż”, wskazanym przez wodza naczelnego marszałka Śmigłego - Rydza”.

Wierzymy, że dalsza nasza pozytywna praca, prowadzona w ciężkich warunkach, znajdzie nie tylko uznanie, ale i pomoc u władz przelozonych i całego społeczeństwa jako nasz udział w wielkim dziele „podciągnięcia Polski w wyż”, wskazanym przez wodza naczelnego marszałka Śmigłego - Rydza”.

Wierzymy, że dalsza nasza pozytywna praca, prowadzona w ciężkich warunkach, znajdzie nie tylko uznanie, ale i pomoc u władz przelozonych i całego społeczeństwa jako nasz udział w wielkim dziele „podciągnięcia Polski w wyż”, wskazanym przez wodza naczelnego marszałka Śmigłego - Rydza”.

Wierzymy, że dalsza nasza pozytywna praca, prowadzona w ciężkich warunkach, znajdzie nie tylko uznanie, ale i pomoc u władz przelozonych i całego społeczeństwa jako nasz udział w wielkim dziele „podciągnięcia Polski w wyż”, wskazanym przez wodza naczelnego marszałka Śmigłego - Rydza”.

Wierzymy, że dalsza nasza pozytywna praca, prowadzona w ciężkich warunkach, znajdzie nie tylko uznanie, ale i pomoc u władz przelozonych i całego społeczeństwa jako nasz udział w wielkim dziele „podciągnięcia Polski w wyż”, wskazanym przez wodza naczelnego marszałka Śmigłego - Rydza”.

Wierzymy, że dalsza nasza pozytywna praca, prowadzona w ciężkich warunkach, znajdzie nie tylko uznanie, ale i pomoc u władz przelozonych i całego społeczeństwa jako nasz udział w wielkim dziele „podciągnięcia Polski w wyż”, wskazanym przez wodza naczelnego marszałka Śmigłego - Rydza”.

Wierzymy, że dalsza nasza pozytywna praca, prowadzona w ciężkich warunkach, znajdzie nie tylko uznanie, ale i pomoc u władz przelozonych i całego społeczeństwa jako nasz udział w wielkim dziele „podciągnięcia Polski w wyż”, wskazanym przez wodza naczelnego marszałka Śmigłego - Rydza”.

Wierzymy, że dalsza nasza pozytywna praca, prowadzona w ciężkich warunkach, znajdzie nie tylko uznanie, ale i pomoc u władz przelozonych i całego społeczeństwa jako nasz udział w wielkim dziele „podciągnięcia Polski w wyż”, wskazanym przez wodza naczelnego marszałka Śmigłego - Rydza”.

Wierzymy, że dalsza nasza pozytywna praca, prowadzona w ciężkich warunkach, znajdzie nie tylko uznanie, ale i pomoc u władz przelozonych i całego społeczeństwa jako nasz udział w wielkim dziele „podciągnięcia Polski w wyż”, wskazanym przez wodza naczelnego marszałka Śmigłego - Rydza”.

Wierzymy, że dalsza nasza pozytywna praca, prowadzona w ciężkich warunkach, znajdzie nie tylko uznanie, ale i pomoc u władz przelozonych i całego społeczeństwa jako nasz udział w wielkim dziele „podciągnięcia Polski w wyż”, wskazanym przez wodza naczelnego marszałka Śmigłego - Rydza”.

Wierzymy, że dalsza nasza pozytywna praca, prowadzona w ciężkich warunkach, znajdzie nie tylko uznanie, ale i pomoc u władz przelozonych i całego społeczeństwa jako nasz udział w wielkim dziele „podciągnięcia Polski w wyż”, wskazanym przez wodza naczelnego marszałka Śmigłego - Rydza”.

Wierzymy, że dalsza nasza pozytywna praca, prowadzona w ciężkich warunkach, znajdzie nie tylko uznanie, ale i pomoc u władz przelozonych i całego społeczeństwa jako nasz udział w wielkim dziele „podciągnięcia Polski w wyż”, wskazanym przez wodza naczelnego marszałka Śmigłego - Rydza”.

STAŁA WYGRANA DZIENNA

ZŁ. 20.000

na nr. 76177

ZŁ. 10.000

na nr. 130902

ZŁ. 10.000

na nr. 185405

oraz wiele wygranych poniżej 10.000 zł. padło znow w 15 dniu ciągnięcia 4 klasy na losy zakup one w niezmiennie szczęśliwej kolekturze

„Nadzieja“

Lwów, Legionów 11.

Kupujcie losy I. klasy 40 Loterii!

5817

„Po 7-miu latach chudych rozpocznie się okres 7 lat tłustych“.

„Po raz wtóry — mówił min. Ulrych — biorę udział w waszym dorocznym zjeździe — dniu kolejarza polskiego — zorganizowanym przez kolejowe przysposobienie wojskowe. Rok obecny, to jednocześnie dziesięciolecie istnienia waszego stowarzyszenia, popularnego w skróconej nazwie K. P. W.

P. W., to wzmoczone ramię siły zbrojnej państwa, oparte na ochotniczym zaciągu, na dobrej obywatelskiej woli. Ruch P. W. ogarnął tysiączne rzesze młodego pokolenia, wszedł w głąb wielu dziedzin naszego życia państwowego, stał się również i na terenie kolei polskich twórczym i realnym czynnikiem. Mamy dzisiaj wszyscy zrozumienie tego faktu, zrozumienie dokonanych prac, mamy poczucie siły, którą daje ideowa organizacja. Mówiąc do was tutaj zgromadzonych, mówię jednocześnie do całego kolejarstwa polskiego, a jest nas gromada niemająca przekroczyliśmy bowiem sumę 162.000 ludzi, a wraz z pracownikami czasowymi 200.000.

Obok wysiłku żołnierza, idzie wysiłek kolejarza. Dzisiaj kraj cały z wiarą, otuchą i miłością patrzy w szeregi polskiej siły zbrojnej, widząc w niej ostoję swojej niepodległości i swojej potęgi.

Otóż jest naszą ambicją i naszym dążeniem, aby ta wiara i ufność, jakie ze strony społeczeństwa towarzyszą wojsku polskiemu towarzyszyły i naszym wysiłkom.

Pragniemy, aby polskie serca — ilekroć na widownię wychodzi kolejarz polski — były spokojne.

To też pytanie jakie troski, jakie nastroje i idee ożywiają wielką armię kolejarzy, musi gorąco i żywo obchodzić cały kraj.

We wszystkich dziedzinach życia kolejowego rozpoczęte zostało dzieło poprawy. Moi bezpośredni poprzednicy przeżyli 7 lat chudych — lat kryzysu. Daj Boże, aby rok obecny, rok znacznej poprawy, rok, w którym osiągamy nadwyżkę budżetową, rozpoczął okres biblijnych 7 lat tłustych.

Ostatnie lata dały się mocno we znaki

Wierzymy, że dalsza nasza pozytywna praca, prowadzona w ciężkich warunkach, znajdzie nie tylko uznanie, ale i pomoc u władz przelozonych i całego społeczeństwa jako nasz udział w wielkim dziele „podciągnięcia Polski w wyż”, wskazanym przez wodza naczelnego marszałka Śmigłego - Rydza”.

Wierzymy, że dalsza nasza pozytywna praca, prowadzona w ciężkich warunkach, znajdzie nie tylko uznanie, ale i pomoc u władz przelozonych i całego społeczeństwa jako nasz udział w wielkim dziele „podciągnięcia Polski w wyż”, wskazanym przez wodza naczelnego marszałka Śmigłego - Rydza”.

Wierzymy, że dalsza nasza pozytywna praca, prowadzona w ciężkich warunkach, znajdzie nie tylko uznanie, ale i pomoc u władz przelozonych i całego społeczeństwa jako nasz udział w wielkim dziele „podciągnięcia Polski w wyż”, wskazanym przez wodza naczelnego marszałka Śmigłego - Rydza”.

Wierzymy, że dalsza nasza pozytywna praca, prowadzona w ciężkich warunkach, znajdzie nie tylko uznanie, ale i pomoc u władz przelozonych i całego społeczeństwa jako nasz udział w wielkim dziele „podciągnięcia Polski w wyż”, wskazanym przez wodza naczelnego marszałka Śmigłego - Rydza”.

Wierzymy, że dalsza nasza pozytywna praca, prowadzona w ciężkich warunkach, znajdzie nie tylko uznanie, ale i pomoc u władz przelozonych i całego społeczeństwa jako nasz udział w wielkim dziele „podciągnięcia Polski w wyż”, wskazanym przez wodza naczelnego marszałka Śmigłego - Rydza”.

tysięcznej masie pracowników kolejowych. Gnębiły was redukcje, świętówki, obniżki. — Cały kraj ponosił ofiary na rzecz dobrze zrozumiałego interesu wspólnego — interesu skarbu państwa. Miejmy ufność, że te lata są poza nami. W miejsce redukcji personelu — mamy coraz liczniejsze przyjęcia nowych pracowników. Świętówki — ta prawdziwa klęska robotnika — dla ołbrzymiej większości pracowników przestały istnieć. Zamiast obniżek zarobków rozpoczęliśmy w niektórych służbach akcję stopniowej poprawy.

Kolejarze! Mówię o waszych troskach i niedolach, które was trapią, albowiem chcę, abyście wiedzieli, że je znam, że znają je wszyscy dyrektorzy kolei, że rozpoczęliśmy akcję o ich usuwanie i że słuszne postulaty wasze mają we mnie swego obrońcę i rzecznika. Lecz chcę mówić nie tylko o troskach i niedolach, chcę mówić również o nastrojach i ideach, które was ożywiają.

Idee, które ożywiają nasze szeregi, to

Zajścia w Tunisie i Marokku.

TUNIS. (PAT.) Na zebraniu politycznym doszło do starcia pomiędzy dwiema zwalczającymi się grupami tubylców. Według dotychczasowych doniesień, jest 1 zabity i 11 rannych.

RABAT. (PAT.) W sobotę grupa tubylców w Marokku usiłowała zorganizować manifestację za uwolnieniem aresztowanych w wyniku onegdajszych zajść. Kilku manifestantów skierowało się w stronę placu Dzema el Fua, domagając się wypuszczenia na wolność aresztowanych przewodców.

Policja rozprószyła demonstrantów, nie aresztując nikogo. W związku z piątkowymi zajściami skazano około 60 osób, w tym kilkanaście na karę więzienia do 3 miesięcy.

Wierzymy, że dalsza nasza pozytywna praca, prowadzona w ciężkich warunkach, znajdzie nie tylko uznanie, ale i pomoc u władz przelozonych i całego społeczeństwa jako nasz udział w wielkim dziele „podciągnięcia Polski w wyż”, wskazanym przez wodza naczelnego marszałka Śmigłego - Rydza”.

Wierzymy, że dalsza nasza pozytywna praca, prowadzona w ciężkich warunkach, znajdzie nie tylko uznanie, ale i pomoc u władz przelozonych i całego społeczeństwa jako nasz udział w wielkim dziele „podciągnięcia Polski w wyż”, wskazanym przez wodza naczelnego marszałka Śmigłego - Rydza”.

Wierzymy, że dalsza nasza pozytywna praca, prowadzona w ciężkich warunkach, znajdzie nie tylko uznanie, ale i pomoc u władz przelozonych i całego społeczeństwa jako nasz udział w wielkim dziele „podciągnięcia Polski w wyż”, wskazanym przez wodza naczelnego marszałka Śmigłego - Rydza”.

Wierzymy, że dalsza nasza pozytywna praca, prowadzona w ciężkich warunkach, znajdzie nie tylko uznanie, ale i pomoc u władz przelozonych i całego społeczeństwa jako nasz udział w wielkim dziele „podciągnięcia Polski w wyż”, wskazanym przez wodza naczelnego marszałka Śmigłego - Rydza”.

Wierzymy, że dalsza nasza pozytywna praca, prowadzona w ciężkich warunkach, znajdzie nie tylko uznanie, ale i pomoc u władz przelozonych i całego społeczeństwa jako nasz udział w wielkim dziele „podciągnięcia Polski w wyż”, wskazanym przez wodza naczelnego marszałka Śmigłego - Rydza”.

Wierzymy, że dalsza nasza pozytywna praca, prowadzona w ciężkich warunkach, znajdzie nie tylko uznanie, ale i pomoc u władz przelozonych i całego społeczeństwa jako nasz udział w wielkim dziele „podciągnięcia Polski w wyż”, wskazanym przez wodza naczelnego marszałka Śmigłego - Rydza”.

Wierzymy, że dalsza nasza pozytywna praca, prowadzona w ciężkich warunkach, znajdzie nie tylko uznanie, ale i pomoc u władz przelozonych i całego społeczeństwa jako nasz udział w wielkim dziele „podciągnięcia Polski w wyż”, wskazanym przez wodza naczelnego marszałka Śmigłego - Rydza”.

Wierzymy, że dalsza nasza pozytywna praca, prowadzona w ciężkich warunkach, znajdzie nie tylko uznanie, ale i pomoc u władz przelozonych i całego społeczeństwa jako nasz udział w wielkim dziele „podciągnięcia Polski w wyż”, wskazanym przez wodza naczelnego marszałka Śmigłego - Rydza”.

Współpraca kościołów prawosławnych głównym motywem wizyty metropolity Dionizego.

BUKARESZT. (PAT.) Wizyta metropolity warszawskiego Dionizego wywołała duże zainteresowanie w tutejszych kołach cerkiewnych. W niedzielę o godz. 10 duchowni w procesjonalnym pochodzie przeprowadzili z pałacu patriarchalnego metropolity Dionizego i patriarchę Mironado do katedry Bezpośrednio za głowami obu kościołów kroczył charge d'affaires poselstwa polskiego Poniński. W uroczystym nabożeństwie wzięło udział 12 biskupów rumuńskich z metropolitą Bukowiny Visarionem na czele. Modły odprawiono za króla rumuńskiego i prezydenta R. P.

O godz. 12 odbyło się w pałacu patriarchalnym specjalne uroczyste posiedzenie św. Synodu.

Imieniem synodu wygłosił powitalne przemówienie metropolita Visarion, podkreślając tradycyjną braterską łączność między Polską a Rumunią, oraz wspólną rolę obu kościołów w konsolidacji chrześcijaństwa na wschodzie Europy i stwierdził, że przybycie głowy kościoła prawosławnego w Polsce jest nową piękną manifestacją sojusznictwa polsko-rumuńskiego.

Imieniem min. wyznań rel. wygłosił dłuższą mowę sekretarz generalny ministerstwa Patrenie. Uwypuklił on wpływy kultury polskiej w historii Rumunii, wspomniął przyjaźń, okazaną przez marszałka Piłsudskiego Rumunii i podkreślił konieczność współpracy obu narodów. Następnie przemówił biskup Sawa, podkreślając jedność dogmatów obu kościołów autokefalnych i wyrażając gorące życzenia współdziałania w obronie religii

i ideałów chrześcijańskich dla dobra obu szlachetnych narodów i pokoju.

Na zakończenie przemówił patriarchy Miron, wznosząc okrzyk na cześć Polski, podczas gdy chór wychowanków seminarium duchownego odśpiewał hymn na cześć Rzeczypospolitej Polskiej.

O godz. 13 odbyło się śniadanie, wydane przez patriarchę Mirona na cześć metropolity Dionizego. Podczas śniadania wygłosił przemówienia patriarchy Miron w języku rumuńskim, a metropolita Dionizy w języku polskim.

Patriarchy Miron w swoim przemówieniu wyraził radość kleru rumuńskiego z powodu wizyty głowy polskiego kościoła prawosławnego podkreślając braterskie stosunki, jakie łączą naród polski i rumuński, a które doznały obecnie dalszego zacieśnienia.

W odpowiedzi metropolita Dionizy podziękował patriarsze za wspaniałe przyjęcie.

Dziennik

NIE MARTW SIĘ
 SIWE WŁOSY USUNĄĆ
 ŁATWO, NIEDOSTRZĄC
 GALNIE DLA OTCZE-
 NIA, BO BEZ CUDZIEJ
 POMOCY, STOSUJĄC
 NIESZKODLIWY I NIEZĄ-
 WODNY ODSIWIACZ



ORIENTINE
 PARYŻ ORIENT R. OSTROWSKI S.A. WARSZAWA
 25 LAT DOSWIADCZENIA - GWARANCJA JAKOŚCI

**Szaleniec zakłócił matkę i brata
 widłami.**

CZERNIOWCE. (PAT.) Prasa czerniowiecka podaje, że w miejscowości Sighet niejaki Jancu Glueck w przystępie ataku szału zakłócił matkę i brata, którzy próbowali go uspokoić. Ojciec szaleńca, drugi brat i siostra zostali przez niego ciężko poranieni.

**Złodziej połknął monety
 i zmarł skutkiem zakażenia.**

CZERNIOWCE. (PAT.) Prasa podaje, że w szpitalu więziennym w Botosznanach zmarł więzień Mikołaj Manolescu Sekcja zwłok wykazała we wnętrzu ciała jego 200 lei w monetach 10- i 20-lejowych, co spowodowało zakażenie krwi. Manolescu skradł te pieniądze jednemu z współwięźniów, a obawiając się wykrycia, połknął je.

**Uroczystość przekazania 126 samolotów
 przez społeczeństwo zorganizowane w L. O. P. P.**

WARSZAWA, (tel.) W ub. niedzielę w związku z rozpoczynającym się tygodniem LOPP. na lotnisku mokotowskim odbyła się piękna uroczystość przekazania 126 samolotów, ufundowanych w ostatnim roku — często z groszowych składek — przez społeczeństwo, zorganizowane w LOPP.

Na długo przed rozpoczęciem uroczystości tłumy publiczności wypełniły szczerne trybuny pięknie dekorowane flagami LOPP.

Wprost trybun, w kilku szeregach ustawiono ufundowane przez społeczeństwo samoloty. Przed samolotami ustawiły się delegacje poszczególnych okręgów LOPP., ofiarodawców z całej R. P. z delegacją okr. śląskiego LOPP., stojącego na czele fundatorów, a przekazującą 51 samolotów.

O godz. 11.45 przybył na lotnisko przy dźwiękach hymnu narodowego pierwszy wiceminister spraw wojsk. gen. Głuchowski, jako przedstawiciel marszałka Śmigłego-Rydza. P. wiceminister spraw wojsk. po przejściu przed frontem kompanii honorowej w towarzystwie prezesa LOPP. gen. Berbeckiego i gen. Bończy-Uzdowskiego, zajął miejsce na trybunie reprezentacyjnej.

Prezes LOPP. gen. Berbecki wygłosił przemówienie, w którym podkreślił, że dzień dzisiejszy, rozpoczynający tydzień LOPP.,

stanowi okres, w którym liga, jak każda instytucja składa sprawozdanie ze swej działalności, przedstawia plan swych prac. Dziś LOPP. może zameldować, iż wykonała rozkaz Naczelnego Wodza, otrzymany w roku ubiegłym, by nie mniej, jak sto samolotów przedstawić mu jako dorobek roku 1937. Stawia bowiem do rozporządzenia 126 samolotów, wybudowanych ze składek całego społeczeństwa. Udział w tym wysiłku wzięła cała R. P., wszystkie nawet najbardziej ubogie, a najmniej uprzemysłowione ziemie i miasta, jak np. Łuniniec, który samorzutnie ufundował kompletnie wyposażony płatowiec wraz z silnikiem, a ubogi okręg polski ofiarował 3 samoloty.

Następnie gen. Berbecki podkreślił ofiarność prywatnych ofiarodawców: pani Zofii Kwapińskiej, Marii Biernackiej i p. Leona Radziwiła, którzy własnymi funduszami wybudowali 3 samoloty, oraz wskazał na wspólny dar województwa śląskiego w postaci 51 maszyn.

Następnie przed mikrofonem stanął wojewoda śląski Grażyński, który zaznaczył, iż w zbiorce brały wszystkie warstwy społeczeństwa, a na szczególnie podkreślenie zasług ofiarość polskiego robotnika. Robotnicy na Śląsku samorzutnie, na wniosek rad zago-

Wszystkim, którzy w ciężkiej dla nas chwili pospieszyli z wyrazami współczucia i oddali ostatnią posługę najdroższemu synowi
TADEUSZOWI PIŁOŁAJOWI
 a w szczególności Przewielebnym OO. Bernardynom, OO. Salezjanom i kochanym Kolegom śp. Zmarłego — przesyłamy z głębi żółtego serca „Bóg zapłać“.

35235 **RODZICE, BRAT I DZIADEK.**

wych opodatkowali się na rzecz budowy. Po przemówieniu wojewody Grażyńskiego zabrał głos przedstawiciel śląskich robotników, hutnik z huty „Florian“ Maksymilian Halama, który w imieniu rzesz robotniczych zaznaczył, iż robotnik polski rozumie, czym jest dla państwa siła zbrojna.

Na zakończenie zabrał głos wiceminister spraw wojsk. gen. Głuchowski, oświadczając: „Oto na polu mokotowskim stoją samoloty, które Liga obrony przeciwlotniczej ofiarowuje dla przygotowania przyszłych skrzydlatych bojowników do obrony państwa. Dlatego też składam w imieniu Naczelnego Wodza, w imieniu armii Lidze obrony powietrznej na ręce gen. Berbeckiego najserdeczniejsze podziękowanie“.

Z kolei p. wiceminister spraw wojsk. gen. Głuchowski dokonał przeglądu ustawionych samolotów, poczem odbyły się ciekawe popisy samolotów RWD, którym z wielkim zainteresowaniem przypatrywała się publiczność.

Inauguracja 14 tygodnia LOPP. wypadła w całym kraju nadzwyczaj okazale.

TABELA LOTERII

Z dnia 25 września

**Ciągnięcie I i II
 GŁÓWNE WYGRANE**

Stała dzienna wygrana zł. 5000 na Nr 48980
 Zi 10.000 na N-ry Nry 8413 69976
 Zi 5.000 na N-ry N-ry 13637 14684 91728
 Zi 2.000 na N-ry N-ry 9804 36530 54514 54772
 60073 80028 82924 84115 93603 125656 129734
 155336 159278 188391
 Zi 1.000 na N-ry N-ry 4300 7180 19372 22422
 29317 33269 34352 42149 59079 89901 42084 64408
 75111 78845 79095 103676 127069 135711 140548
 144651 149826 159165 163852 173734 173906 174536
 174845 174867 175487

Wygrane po 200 zł

165 293 383 423 32 558 924 1071 111 276
 310 47 725 818 975 2097 185 200 48 78 382
 796 891 3265 597 778 920 4062 131 320 55
 406 44 779 882 5378 462 604 774 343 56
 6007 126 37 373 99 635 837 58 974 7059 64
 122 9 35 828 923 53 8036 7 126 46 259 308
 444 9 79 608 776 813 974 9063 194 268 326
 744
 10271 465 513 655 69 712 11046 155 484
 624 843 12012 75 103 280 352 517 32 64
 680 594 13033 54 66 152 224 86 93 438 342
 77 713 57 921 14407 586 678 720 803 11
 951 15036 175 220 416 84 594 5 811 991
 16019 35 11 222 602 20 801 54 17071
 101 61 319 74 592 713 56 82 111 61 18247
 306 62 449 907 22 9 55 795 19123 245 374
 80 492 59 62 987 99
 20315 35 67 520 40 78 920 21021 88 174
 266 500 4 748 22104 48 58 284 360 88 483
 91 641 61 74 759 817 21 23143 4 74 237 318
 428 51 68 576 683 93 24033 179 208 306
 10 58 23127 454 502 24 98 602 876 960
 26481 684 819 26 948 27012 149 340 63
 617 784 858 93 6 28288 434 689 838 29227
 391 567 70 86 629 732 849 955 92
 30035 356 423 55 556 79 755 908 31014
 56 8 242 414 54 579 648 58 98 848 32107
 218 60 306 23 420 54 633 54 806 73 990
 33028 67 81 110 52 216 50 73 351 651 735
 811 910 34036 193 216 368 471 86 516 32
 65 639 851 951 35042 90 371 440 64 587
 799 97 85 97 36056 170 415 83 629 66 942
 80 37234 85 96 471 80 575 96 647 740 51
 870 88 914
 38012 128 389 93 493 532 724 28 930 39019
 80 84 414 60 523 802 47 969
 40130 80 385 406 812 820 54 97 900 41019
 71 124 313 474 631 861 42107 28 32 290 678 734
 78 899 907 43069 155 215 369 87 409 514
 742 905 90 44125 411 17 83 624 705 832
 43923 37 276 545 85 664 872 46077 80 177
 534 73 456 914 47120 230 47 385 477 823
 609 816 903 81 48113 87 402 25 946 49035
 118 320 73 423 444 539 675 755 904 20 83
 65
 50091 231 511 861 51038 123 234 58 83 71
 306 595 803 704 896 935 75 82 52141 256 82 88
 406 579 855 66 96 845 53118 207 31 452 82 5021
 54024 56 97 99 143 215 414 31 423 728 5021
 124 401 72 518 988 56318 47 50 81 487 582 817
 57275 351 424 61 63 69 613 53 99 755 841 99
 92 58017 125 71 236 74 451 586 610 12
 923 27 59014 95 340 435 559 683 734 836
 917
 60102 7 226 345 450 806 47 810 921 61036 305
 563 79 811 929 62111 53 69 75 263 440 509 81
 618 795 876 63070 126 268 314 49 518 28 629
 63 848 80 747 84064 106 22 85 311 87 422 88
 69 685 762 94 867 85018 42 150 88 97 208 310
 439 506 745 938 68097 99 306 56 80 407 763 82
 67533 529 72 68380 514 742 83 85 838 81 964
 68021 32 85 100 24 26 73 243 54 64 371 80
 717 20 45 895 914 49
 70079 219 42 513 915 71004 35 126 52 201
 341 433 97 541 870 732 38 93 824 72152 385
 954 73064 102 44 393 481 84 315 837 80 782
 74004 106 99 245 60 65 74 342 415 528 618 998
 75142 373 435 638 871 918
 76070 121 98 441 782 824 31 77115 23 591
 676 78 34 929 85 78005 88 279 407 618 61
 893 79064 154 514 701 17 807
 80053 244 350 53 81 478 537 74 86 864
 89 917 81042 176 97 317 29 34 488 533 705
 58 821 27 82263 401 547 631 788 844 83056
 117 32 204 25 79 340 84055 61 159 304 93
 99 55083 97 122 239 66 688 789 856 946
 86011 197 293 415 722 27 36 87012 70 171
 89 204 596 722 947 88059 490 349 636 720
 867 89066 123 223 75 440 728 933 37
 90055 80 502 628 70 941 98 91176 426
 647 823 921 63 92131 44 209 311 13 428 82

Wygrane po 200 zł

842 923 33 93024 166 312 53 443 531 864
 94079 97 426 62 528 678 80 789 95352 56
 84 424 562 74 656 70 813 65 96040 95 254
 346 518 40 49 675 829 953 74 97025 70
 241 358 72 488 726 35 680 90095 207 425 92
 514 57 616 778 880 99032 48 78 157 332 39
 432 724 801 950 68
 100267 548 607 35 913 101098 146 89 411
 29 583 611 15 79 725 75 841 64 89 102284
 461 613 42 56 103136 67 379 500 35 48 66
 81 854 58 67 104343 435 37 680 863 957
 105346 62 408 512 699 702 106086 100 311
 35 76 660 825 965 93 107073 114 47 368
 417 90 835 985 108248 492 539 643 719 96
 891 915 109119 375 51 4814 921
 110083 323 427 59 91 728 95 659 78
 111008 226 42 336 45 430 21 43 80 343 686
 939 112262 481 631 755 811 26 47 61 956
 113226 37 53 397 525 50 692 156 835 968
 114088 130 376 91 519 664 96 704 115032
 309 34 92 506 683 824 98 116051 39 272 305
 38 401 718 117303 91 454 92 308 75 846
 945 87 118083 253 309 67 457 515 659 758
 63 93 119178 96 235 42 55 493 563 91 605
 26 58 846 915
 120005 327 58 62 429 534 35 121061 130
 498 59 528 64 756 906 122105 224 534 824
 123074 102 98 287 94 365 556 600 31 902
 900 32 124047 166 526 32 69 641 91 726
 948 62 79 125127 279 323 29 47 72 519 66
 75 660 574 126221 25 93 581 703 127120
 230 92 346 423 768 986 128095 113 73 219
 65 328 586 690 727 34 938 129049 173 334
 612 774 77 829 61
 130014 32 306 51 74 416 699 858 951
 131048 234 35 72 487 523 654 98 792 919
 123074 102 98 287 94 365 556 600 31 902
 97 133130 88 290 418 74 75 593 641 836 67
 945 134149 69 583 875 83 135009 109 201
 51 379 595 605 50 834 136025 87 291 358
 413 600 86 806 77 962 137031 124 225 92
 302 457 604 735 138219 510 72 139216
 373 97 427 549 50 678 719 885 943
 140084 109 300 418 749 845 930 141019
 137 79 813 919 702 63 71 806 86 142060
 241 325 39 445 75 578 82 773 143033 40 872
 337 550 726 76 144178 217 379 698 734 82
 869 90 204 145161 206 345 83 487 537 47 82
 795 146011 110 441 78 350 639 147043 310
 45 562 65 723 30 148140 41 268 325 59 410
 605 742 88 832 914 44 149003 230 77 84
 408 41 591 781 890 920 99
 150505 80 604 14 46 755 988 151089 544
 54 665 767 839
 152018 25 36 80 422 33 891 902 53 81
 153025 41 135 59 280 619 804 25 154094
 142 202 664 799 915 155265 444 96 807
 64 82 935 46 156053 69 247 340 514 623
 55 912 24 84 157011 134 351 523 837 948
 138023 115 206 62 378 429 40 51 585 731
 831 914 86 159025 82 128 76 465 616 72
 734 93 802
 160005 130 409 74 595 622 715 994
 161104 85 88 523 659 66 805 162059 97
 308 41 48 82 942 80 163032 298 303 59
 721 83 908 164002 152 389 537 611 28 768
 856 74 165055 93 239 51 54 648 784 833
 69 166104 360 71 400 540 641 726 99 826
 167016 233 790 904 168107 237 71 471 91
 610 67 835 933 64 169044 217 762 921
 170049 488 501 64 72 716 31 922 88
 171012 141 285 381 459 630 742 832 914
 172041 129 288 603 173020 176 83 207 517
 842 974 79 174005 10 147 378 505 13 675
 743 845 80 175132 254 91 608 24 40 912
 176126 240 50 59 91 371 508 33 683 177185
 391 477 533 619 32 815 178191 427 85
 531 73 647 799 179381 477 509 67 764
 180064 137 644 45 733 49 54 64 810
 42 50 81 985 181014 85 613 967 182127
 271 737 823 40 75 183087 104 17 350 629
 47 779 184539 52 65 634 85 928 46 185709
 492 186478 87 727 187022 438 46 523 634
 763 86 188105 27 228 338 421 88 304 10
 97 98 864 189673 758 847 929
 190063 103 18 218 503 846 931 72 191126 319
 24 21 54 82 829 903 22 70 192086 139 77 90 245
 555 99 770 954 192009 201 14 33 333 424 49 562
 625 91 194053 228 39 43 91 460 306 476 826

Wygrane po 200 zł

173 258 87 542 59 899 1206 605 751 2177
 229 424 3104 218 30 313 421 47 642 3377
 92 421 594 625 900 5024 97 230 608 12
 6088 195 336 939 7114 600 772 859 911
 8074 137 251 483 590 679 892 9031 40 124
 266 357 92 580 666 801 802

Wygrane po 200 zł

10137 244 49 86 477 511 50 90 11062
 365 593 12092 223 345 79 474 13298 327 47
 750 965 14558 629 15079 96 822 16038 581
 17498 529 96 753 18078 117 25 378 461 541
 611 27 40 61 781 824 19065 193 517 703
 44 811 975
 20188 222 366 21730 22703 77 919 25139
 27 334 421 520 70 601 712 873 24158 350
 84 427 742 63 25715 965 26395 437 55 806
 17 997 27183 405 555 619 28203 528 65 770
 616 41 29121 216 43 505 90 611 892 937
 30658 824 72 31126 292 819 26 32163 67
 265 69 329 526 33044 366 493 523 718
 34359 517 791 811 39 73 969 35087 319 411
 618 75 709 78 986 36102 20 299 421 43 85
 785 902 37136 498 543 713 836 38025 190
 202 91 488 22 634 39454 515 98 834
 40487 510 16 631 987 41315 694 911 49
 42263 501 90 646 888 973 43123 267 394
 485 817 83 928 44066 139 429 148 45072
 181 644 46129 291 336 501 722 32 830 947
 40772 76 303 511 696 48958 49450 617 739
 915
 50702 84 891 969 52159 252 432 862
 53131 77 493 550 34355 865 932 55987
 56600 736 57120 22 580 720 831 999 58107
 11 237 71 611 80 99309 501 849
 60212 322 449 609 34 62023 921 62050
 614 721 968 63303 678 859 64006 771 879
 947 65637 742 82 839 97 6624 563 514 820
 81 915 17640 68107 299 402 3 567 90 69430
 91
 70288 522 39 861 988 71009 845 59 72023
 235 55 71 364 594 821 29 61 73186 535 74
 770 905 50 74064 88 107 44 297 461 64
 612 51 68 938 75061 101 271 94 76134 226
 50 77020 233 534 70 763 78015 68 485 646
 62 835 70 985 79162 82 415 36 513 957
 80031 501 81625 89 82088 826 83233 815
 84370 451 521 81 623 733 835 960 85039

TUTKI STADION- SOLALI

Z PODWÓJNĄ WATĄ „ESKULAP”



TO NAJ-
WIĘKSZA
ZDOBYCZ
WIEDZY
I TECH-
NIKI W
TEJ DZIE-
DZINIE

Idylla faszystowskich dyktatorów.

Czy z niej wyniknie pokój, czy wojna?

WARSZAWA. (Telef.) Jak już donieśliśmy z Monachium, Mussolini jest od soboty 25 bm. gościem Hitlera. W ciągu soboty odbywały się parady i defilady, a o baj wodzowie pozdrawiali przez dłuższy czas wiatujące tłumy. Po programowych przyjęciach i rewiach wojskowych doszło do godzinnej rozmowy. Również Ciano rozmawiał z Neurathem dłuższy czas.

Oczywista w związku ze spotkaniem Mussoliniego z Hitlerem prasa całego świata wycisnęła najróżnorodniejsze komentarze. Na łamach „Giornale d'Italia”, Virginio Gayda w korespondencji z Monachium informuje,

że obaj wodzowie oddają się na usługi pokoju europejskiego, ale pod warunkiem, że 1) powinien zapanować całkowity szacunek dla faszystów i narodowego socjalizmu, 2) Niemcom i Włochom ma być przyznane prawo równości politycznej, technicznej, a zwłaszcza moralnej, 3) Powinien ujawnić się zmysł większego zrozumienia i szacunku dla praw życiowych i prawa do postępu wszystkich narodów, 4) Wszystkie narody powinny opierać się w poczuciu solidarności prądom wywrot-

parcie hegemonii na morzu Śródziemnym za cenę swobodnej ręki dla swych posunięć w Austrii. Opinia angielska jest jednak przekonana, że rozmowy dwóch dyktatorów nie zostaną uwiecznione pomyślnym rezultatem.

Roi się od dyplomatów.

Wczoraj Mussolini i Hitler bawili na terenach wielkich manewrów niemieckich w Meklemburgii. Mussoliniemu towarzyszy jego żona, min. Ciano.

Na terenie manewrów prowadzone są rozmowy polityczne dlatego też obok osobistości wojskowych roi się poprostu od wyż-

szych urzędników dyplomacji obu państw. — M. i. bawili na terenie manewrów von Ribbentrop, min. Neurath oraz specjalnie wezwany telegraficznie z Rzymu dyrektor departamentu politycznego włoskiego min. spr. zagranicznych Buti.

ZBURZONA RÓWNOWAGA ORGANIZMU

upośledzone działanie wątroby, gromadzenie się w ustroju kwasu moczowego, nie spalanie się produktów tłuszczu, odkładanie się tkanki tłuszczowej, nadmierne przyrost wagi, objawy i bóle artretyczno-reumatyczne — oto wszystko skutki

do udziału w manifestacji. Wczoraj kanclerz wydał na cześć gościa oficjalne przyjęcie.

Do Berlina ściągnięto w dużej ilości oddziały SS. i SA. Mają one być użyte do zapewnienia porządku i bezpieczeństwa w czasie pobytu Mussoliniego w stolicy Rzeszy. Oddziały SA. i SS. zajęły wszystkie szkoły w Berlinie,

Z tym wodzom do twardzi.

Przed przyjazdem do Berlina obaj wodzowie zwiedzili zakłady Kruppa w Essen.

Wczoraj w czasie manewrów, Mussolini zainteresował się bronią pancerną i samolotami. Również z wielkim zainteresowaniem ob-

złej przemiany materii. — Przeciwno tym dolegliwościom stosuje się zioła na złą przemianę materii Dra BREYERA Nr. 2. Do nabycia wszędzie. — Wytwórnia Polherba, Kraków-Podgórze.

serwował walki morskie w okolicach Świnoujścia.

Duce i Hitler przyglądali się manewrom z różnych punktów obserwacyjnych i w pewnej chwili zetknęli się z przedstawicielami misyj wojskowych Wielkiej Brytanii i Węgier. W godzinach wieczornych Mussolini z Hitlerem obecni byli na placu ćwiczeń lotniczych, gdzie zademonstrowano działanie artylerii przeciwlotniczej.

Mussolini obrońcą katolików.

LONDYN. (PAT.) Korespondent „Sunday Times” donosi z Citta del Vaticano, na podstawie informacji z wiarygodnych źródeł, że w czasie rozmów z Hitlerem Mussolini poruszył kwestię sytuacji katolików w Niemczech.

Według „Sunday Times”, Ojciec święty zlecił nuncjuszowi papieskiemu w Berlinie, msgr. Orsenigo, sporządzenie obszernego raportu na temat położenia katolików niemieckich. Raport ten został następnie przesłany Mussolinemu, który jako szef rządu kraju wybitnie katolickiego jest w pełni upoważnio-

ny do poruszenia spraw katolików niemieckich wobec kanclerza Rzeszy.

Hitler kapralem faszystowskim.

Mussolini nadał Hitlerowi godność honorowego kaprala milicji faszystowskiej. Jest to najwyższa godność faszystowska, nie nadawana w zasadzie cudzoziemcom.

Z Paryża donoszą, że Mussolini zaprosił Hitlera do przybycia w krótkim czasie do Włoch. Data i szczegóły tej podróży nie zostały ustalone.

Topory hitlerowskie wymierzone we Francję.

WARSZAWA. (m. — telef.) Bardzo interesująca jest reakcja francuskiej opinii publicznej na zjazd dwu dyktatorów w Niemczech. „Temps” przynosi korespondencję zatytułowaną: „Likwidacja ideologii roku 1789”. — „Journal de Debats” cytuje głosy prasy berlińskiej od adresu Anglii i min. Edena, które brzmią, jak następuje: „Angielskie imperium kolonialne nie jest darem bogów, ani dziełem pokoju, lecz wynikiem podboju zbrojnego i wywłaszczenia innych mocarstw kolonialnych. Tylko, że łatwiej jest słoniowi przejść przez ucho igielne, aniżeli angielskiemu ministrowi spraw zagranicznych zrozumieć potrzeby innych krajów”.

Sauerwein w „Paris Soir” zwraca uwagę, że na Parisierplatz w Berlinie, gdzie mieści się gmach ambasady francuskiej, u-

mieszczono dwupiętrowej wysokości topory liktorskie i wystarczy jeżeli ambasador Francois Poncet wyjrzy przez okno, aby zobaczyć wymierzone przeciw sobie lśniące i groźne ostrza olbrzymich toporów liktorskich.

„Intrasigenat” zamieścił artykuł znanego

Pociąg najechał na auto.

Zderzenie 2 tramwajów.

MONTGOMERY (Wirginia zachodnia) (PAT) Na przejeździe kolejowym pod Hansford w zachodniej Wirginii pociąg towarowy najechał na auto ciężarowe. 7 osób poniosło śmierć.

RZYM. (PAT.) Wczoraj wieczorem zderzyły się 2 tramwaje miejskie. 2 osoby zostały zabite, a 53 odniosły rany.

Reumatykom

szczególnie dają się we znaki nagłe i częste zmiany pogody. Bóle reumatyczne i artretyczne usmierzają Togonal. Tabletki Togonal stosowane w dawkach po 2 do 3 tabletek 3 lub 4 razy dziennie przynoszą ulgę w tych cierpieniach.



5634

pisarza niemieckiego Emila Ludwiga, prorokujący „nie możliwą” do uniknięcia wojnę niemiecko-francuską. Wojnę tę uzasadnia Ludwig niezależnie od wszystkich innych przyczyn” pragnieniem rewanżu, drogiego sercu każdego Niemca, przyczem nikt nie może zniechęcić do tego Niemców albowiem są oni na swój sposób idealistami”. Ludwig apeluje do Ameryki, że od niej zależy, aby zapobiegła wojnie w Europie.

Anglia sprzeda Francję za miskę soczewicy.

Rozważania francuskie są dalej pełne wstrzemięźliwości, daje się jednak zauważyć nuta jeszcze bardziej sceptyczna, niż wczoraj. Opinia francuska obawia się najbardziej wznowienia paktu czterech, który — jak się wyraża dziennik „Petit Bleu” — byłby „paktem trzech przeciw jednemu”. „Petit Bleu” twierdzi, że Anglia gotowa jest za jakiegokolwiek papierowe przyrzeczenie przechylić się na stronę osi Rzym — Berlin.

Dziennik zapytuje co stałoby się wówczas z paktem francusko-sowieckim. Na tym punkcie opinia francuska jest rozbita. „Petit Bleu” twierdzi, że pakt francusko-sowiecki zastąpił do pewnego stopnia pakt Francji z Polską i z Małą Ententą, lecz nie wierzy w przyjaźń Sowietów, tak samo, jak nie dowierza Niemcom i Włochom. Zdaniem dziennika Francja powinna się starać zacieśnić więzy z krajami zaprzyjaźnionymi.

Zebranie Stronnictwa Ludow.

Z Poznania donoszą: W niedzielę obradowało w Poznaniu zebranie prezydów powiatowych Stronnictwa Ludowego, na które przybyli przedstawiciele zarządów powiatowych ze wszystkich powiatów Wielkopolski. Przybył też prezes Stronnictwa Ludowego, Mikołajczyk, delegat zarządu okręgowego na Małopolskę i wydawca „Gazety Grudziądzkiej” Kulerski. Obszerne przemówienie o sytuacji politycznej wygłosił prezes Mikołajczyk, po czym prezesi powiatowi referowali obecną sytuację na ich terenach.

Rezygnacja

prezydenta Brazylii.

RIO DE JANEIRO. (PAT.) Część pism brazylijskich lansuje pogłoskę, iż obecny prezydent republiki dr. Vargas ma zamiar w niedługim czasie zrezygnować z zajmowanego stanowiska, powierzając wykonanie swych czynności urzędowemu zastępcy, którym konstytucyjnie jest prezydent izby. Podobno motywem tego kroku ma być chęć udowodnienia, jak dalece chce być bezstronnym podczas nadchodzących wyborów.

Naruszenie

granicy fińskiej.

HELSINGFORS. (PAT.) Konserwatywny „Uusi Guomi”, nawiązując do ostatnich kilkakrotnych wypadków naruszenia granicy fińskiej przez sowieckie samoloty wojskowe żąda umocnienia granicy sowieckiej i wyposażenia straży granicznej w broń przeciwlotniczą celem zapobieżenia w przyszłości podobnym incydentom.

Król poniesie koszty pogrzebu ofiar paniki.

ALEKSANDRIA. (PAT.) Wobec wypadków, jakie zaszły podczas wielotysięcznej manifestacji na cześć króla Faruka, wziął on na siebie koszty związane z pogrzebem 25 ofiar i przyrzekł wynagrodzić straty moralne rodzinom zabitych i rannych.

Pokój — ale faszystowski.

Oświetlenie ceiu swego przyjazdu do Niemiec daje sam Mussolini w wywiadzie, udzielonym jednemu z niemieckich dziennikarzy. „Odwiedziny moje — mówi Mussolini — są wyraźną demonstracją na rzecz polityki pokoju. Chciałbym, aby wizyta ta była symbolem faktu, że Niemcy i Włochy mają bezkompromisowe pojęcie o ukstałowaniu się trwałego pokoju. Pokoju — który pozwoliłby większości ludzkości pracować i tworzyć w bezpieczeństwie bez ciągłej obawy, że nie tylko wyniki tej pracy, lecz nawet podstawy wszelkiej egzystencji mogą w ciągu jednej nocy zostać zniweczone przez nieodpowiedzialne i zbrodnicze elementy. Niemcy i Włochy nie stana się nigdy igraszką w rękach zorganizowanego korsarstwa. Odwiedziny moje w Niemczech są kwestją uczucia i widomym znakiem serdecznej przyjaźni między dwoma kulturalnymi narodami, mającymi do siebie nieograniczone zaufanie”

Czy sojusz wojskowy.

Prasa francuska wyraża przekonanie, że wizyta ma charakter manifestacji, podkreślając przyjaźń włosko-niemiecką i że do podpisania jakiegokolwiek układu, który obejmowałby dziedzinę wojskową, nie dojdzie. Przeciwnego zdania jest lewicowa prasa francuska, która wyraża przypuszczenie, że

Mussolini będzie się starał nakłonić Hitlera do podpisania sojuszu wojskowego. Niemcy, zdaniem lewicowej prasy francuskiej nie pójdą na tę koncepcję, gdyż żywią przekonanie, że uca im się zrealizować program swej ekspansji bez uciekania się do wojny.

Zdaniem prasy angielskiej rozmowy o bu meżów dotyczyć będą spraw Hiszpanii i Europy środkowej. Ogólnie przypuszczają, że Niemcy skłonne będą przyrzec Włochom poparcie w Hiszpanii i wogóle po-

Złot młodzięży socjalistycznej.

Sila z którą należy się liczyć.

WARSZAWA. (m. — tel.) Wczoraj odbył się tu ogólnopolski zlot młodzieży PPS. Na zjazd przybyły delegacje młodzieży socjalistycznej z całej Polski. Zjazd ten był imponującą manifestacją, która świadczy, że PPS. nie utraciła bynajmniej swej popularności i reprezentuje siłę, z którą należy się liczyć. Wprawdzie „Warszawski Dziennik Narodowy” twierdzi, że w pochodzie wzięło udział tylko 3.000 uczestników, co miał stwierdzić sprawozdawca pisma z zegarkiem w ręku, ale już innego zdania jest konserwatywny „Czas”, który doliczył się 8.000 manifestantów. W zdaniu obiektywni stwierdzają, że było około 15.000 uczestników pochodu. Pochód ten uformował się o godz. 12 w południe przy dźwiękach orkiestr i podążył na plac Straceń. Karne mi szeregami w czwórkach przeszła młodzież przez ulice stolicy, kierując się na stoki Cytadeli. Barwne mundury, stroje ludowe, wspaniała postawa i porządek zwracały ogólną uwagę. Około godz. 2 czoło pochodu znalazło się na stokach Cytadeli. Młodzież stanęła olbrzymim półkolem u stóp zbrocza. Przemówił b. poseł Pużak, sekretarz generalny CWK. PPS. Następnie zostało odczytane przyrzeczenie wierności ideałom partii socjalistycznej, które powtarzali wszyscy zebrani. Po złożeniu przyrzeczenia pochód przedfilował przed historyczną szubienicą, na której zginęli męczennicy idei niepodległości i socjalizmu w czasach zaborczych. Znow przeciągnęła się barwna wstęga pochodu przez ulice miasta ku boisku „Skrzy” na ul. Okopowej. Gdy ostatnie czwórki pochodu przekroczyły bramy boiska na boisko wkroczyły grupy okazowe sportowców robotniczych, aby zademonstrować ćwiczenia wszystkich gałęzi sportu. — Szczególny podziw budziły grupy kobiece oraz ciężkoatleci i bokserzy. Po ukończeniu pokazów odbył się przy świetle reflektorów na boisku apel. Odmarsz na dworzec przez ulice miasta nastąpił o godz. 8. Marszerujące oddziały niosły pochodnie.

Zamach bombowy.

Jedna bomba, kilka petard, regularna wymiana strzałów rewolwerowych, kilkudziesięciu rannych, w tym kilku ciężko — oto pokłosie wczorajszej niedzieli w stolicy. Na pochód młodzieży socjalistycznej rzucono w południe bombę, do lokalu Bundu usiłowało o godz. 21-szej wtargnąć kilkunastu ostrzeliwujących się młodzieńców, podkładając następnie ogień pod biuro organizacji, a o godz. 23-ciej rzucono petardę przy drzwiach wejściowych żydowskiego dziennika „Pięta Rano”.

Kto jest sprawcą tych wyczynów — niewiadomo. Trudniej to odgadnąć dzisiaj aniżeli przedtem, gdy petardami i rewolwerami bawili się tylko młodzieńcy z narodowej partii radykalnej. Sprawców ujawni niewątpliwie śledztwo.

Katastrofa automobilowa za rogatką Stryjską.

(hb) Dziś nad ranem około godz. 3-ciej, za rogatką Stryjską koło boiska Pogoni autodrożka T. 40077, prowadzona przez szofera Stanisława Czernika, najechała na furmankę wiejską, powożoną przez Iwana Smoła z Podsadek, pow. Lwów, która jechała do Lwowa. Prawdopodobnie woźnica Smoła w momencie najechania przez auto, spał. Wskutek najechania zabity został koń, zaś szofer Czernik doznał lekkich obrażeń. Ponadto doznał lekkich obrażeń pasażerowie taksówki: Marian Wasylków (Potockiego l. 36) oraz Stanisława Talarówna (Bernsteina l. 9). Wszystkim rannym pierwszej pomocy udzieliło Pogotowie ratunkowe.

Spłonął żywcem.

TARNOPOŁ. (ft) W Kościuszkowie pow. Brody spalił się dom mieszkalny, własność Tabińskiego. W płomieniach zginął pasierb Tabińskiego, 7-letni Franciszek Lazar.

Epilog afery szantażowej we Lwowie.

Skazanie wydawcy i reportera „Głosu Prawdy”.

W sądzie grodzkim nastąpił dziś epilog głośnej w swoim czasie we Lwowie afery tygodnika „Głos Prawdy” oraz jego wydawcy Teofila Dawidowicza i „reportera” niejakiego Jóbefa Kandla, przeciwko którym wpłynęło do policji szereg doniesień o wymuszeniu. Pierwsza rozprawa odbyła się przed kilku miesiącami, w czasie której przesłuchano licznych świadków, poczem rozprawę odroczone. Dziś zakończono postępowanie dowodowe, poczem sędzia dr. Mosink przyjął u oskarżonego Da-

Co się tyczy zamachu bombowego, to nastąpił on na rogu Alei Jerolimskiej i Nowego Świata, tuż przy gmachu Banku Gospodarstwa Krajowego. Jak mówią niektórzy świadkowie, bombę owiniętą w papier rzuciła z tłumy jakaś kobieta. Jedni powiadają, że bomba miała kształt butelki, inni, że kształt cylindra z blachy. Rannych, których liczba jest bardzo duża, bądź zaopatrzyło pogotowie, bądź też odwiezło do szpitala. Mają oni przeważnie rany szarpane twarzy, rąk i nóg.

Bodaj czy nie w związku z powyższym zamachem znajduje się również krwawy napad na lokal Bundu. Napad ten nastąpił wieczorem o godz. 21-szej. Do lokalu mieszczącego się przy ul. Długiej, a więc niedaleko gmachu Sadu Najwyższego, wtargnęło kilkunastu osobników, którzy rzucili się na obecnych bundowców. Z obu stron padły strzały rewolwerowe. W rezultacie napastnicy zostali wyparci za drzwi i drzwi zatrzasknięto. Wówczas napastnicy oblali drzwi benzyną i podpalili, a cofając się, rzucili kilka petard. Dozorca Książek i jego żona usiłowali zamknąć bramę. Wówczas napastnicy zaczęli strzelać, raniąc śmiertelnie w brzuch 45-letnią Bronisławę Książkową, a dalej raniąc 20-letniego Dużego, 17-letnią Snopkównę i 18-letniego Traubego. Napad odbył się tak szybko, że gdy przybyła policja, nie zastała już żadnego z napastników. Straż pożarna ugasiła pożar.

O godz. 23-ciej przy drzwiach wejściowych do redakcji dziennika „Pięta Rano” nieznaną sprawcą podłożył petardę. Petardę na czas zauważono i wezwany pirotechnik zabrał ją. Stwierdzono, że petarda zawierała około 15 gr. materiałów wybuchowych.

Komunistyczna armia chińska będzie stawiała zacięły opór Japończykom.

SZANGHAJ. (PAT.) Agencja chińska Central News donosi, iż wojska chińskie odniosły nowe ważne zwycięstwo w północnej części prowincji Szansi, odbierając Kuang-Ling, zdobywając kilka tanków i armat i zadając nieprzyjacielowi ciężkie straty. Oddziały chińskie posuwają się w dalszym ciągu ku granicy prowincji Czahar.

TOKIO. (PAT.) Komunikat dowództwa wojsk japońskich w Chinach: Front Szansi: Wojska japońskie przeszły wielki mur wzdłuż drogi Linkui - Taioczou, ścigając oddziały chińskie i wkraczając do środka prowincji Szansi. Agencja Domei donosi, że na południe od Tatung, w prowincji Szansi, zauważano koncentracje komunistycznych wojsk chińskich w liczbie 80.000 ludzi, podzielonych na 7 dywizyj. Wojska te okopały się w przesmyku Jenfenkuan (160 klm.) na południe od m. Tajuan, stolicy Szansi i zamierzają stawić zacięty opór Japończykom. Japończycy zajęli m. Czang - Czuang (50 km. na południe od Tatung). Straże przednie wojsk japońskich znajdują się o 50 klm. od wysuniętych pozycji komunistycznej armii chińskiej.

Front pekiński: Korpus japoński posuwający się wzdłuż kolei Pekin - Hankau zajął wczoraj stację Sinlesien (80 km. na południowachód od Paoting) zdobywając pociąg pancerny, dwie lokomotywy i 100 wagonów ze sprzętem wojennym. Oddziały japońskie, posuwające się na południe wzdłuż kolei Tienisin - Pukou, zajęły m. Cziehti (8 km. na południe od Szanczou). Wzdłuż tej kolei toczą się walki na lewym brzegu rzeki Ceja. Japończycy zajęli tam pozycje 10 km. na południowachód od Taczeng. Walki trwają.

Front szanghajski: Wczoraj rano lotnictwo japońskie bombardowało oddziały chiń-

Doniosłe wydarzenia wojenne przygotowują się w Hiszpanii.

SANTANDER. (PAT.) Korospondent Havasa podaje, iż przednie stráže kolumn powstaniec znajdowały się w niedzielę rano w odległości 5 klm. od Kiwa Dese'ia. Front na tej części odcinka asturyjskiego posunął się w ciągu dnia wczorajszego o 5 klm. w głąb.

Na granicy prowincji Leon i Asturii na odcinku Kiano wojska powstańcze rozpoczęły ruch, który grozi okrażeniem od strony południowej Sierra de Covadonga. Na odcinku frontu Leon, położonym na zachód od drogi Leon - Oviedo rozgorzała bitwa. Wojska rządowe usiłowaly zdobyć pozycje powstańcze pod Pajares, zmuszone były jednak cofnąć się w dolinę rzeki Curruenos.

WALENCJA. (PAT.) Komunikat ministerstwa obrony: Na froncie Aragon posuwanie wojsk rządowych trwa nadal. Zajęto kilka pozycji na prawym brzegu rzeki Gallego. Na froncie północnym na odcinku wschodnim powstańcy zajęli górę Benzua. Stracono 3 samoloty nieprzyjacielskie.

SARAGOSSA. (PAT.) Jak donosi korespondent Havasa.

na różnych odcinkach frontu Aragon wznowiona została działalność bojowa. Na razie chodziło o walki lokalne, do których wprowadzone zostały nieliczne oddziały. Wczoraj powstańcy odparli łatwo ataki wojsk rządowych w rejonie Orma i Bucna. W rejonie Zuea oddziały powstańcze zajęły 3 nowe wzgórza.

Dowództwo wojsk rządowych w dalszym ciągu koncentruje silne oddziały na tym froncie. Obliczają obecnie, iż zgromadzone pomiędzy Jaca a wschodnią częścią prowincji Guadaajara 150.000 ludzi. Samoloty powstańcze śledzą ruchy wojsk rządowych dniami i nocą. Druga faza ofensywy na froncie Aragon zapowiedziana przez gen. Pozas, nie będzie stanowiła żadnej niespodzianki.

MADRYT. (PAT.) Na froncie Toledo powstańcy gwałtownie atakowali pozycje wojsk rządowych niedaleko miasta. Wobec ponawiających się ataków, oddziały rządowe musiały się cofnąć, lecz po zaciętej walce udało się im odzyskać niektóre pozycje i wstrzymać natarcie powstańców.

MADRYT. (PAT.) Kola urzędowe odwołują wszelkich informacyj, dotyczących wykrycia w stolicy spisku, mającego na celu ułatwienie powstańcom ich akcji na froncie madryckim. Ambasady argentyńska i chilijska zaprotestowały przeciw łączeniu ich ze spiskiem.

Z miasta.

(*) CYRK STANIEWSKICH PRZYJEŻDZA. Reprezentacyjny Cyrk Staniewskich (oddział główny) przyjeżdża w najbliższych dniach do Lwowa po wielkich sukcesach na terenie całej Polski.

(hb) WYRWANIE TOREBKI. Dora Bodenstein (Zółkiewska 85) doniosła policji, że wczoraj wieczorem na ul. Zółkiewskiej, nieznaną sprawcą wyrwał jej z ręki torebkę zawierającą gotówkę 1.70 zł., lornetkę oraz różne drobiazgi, poczem zbiegł w nieznanym kierunku.

(hb) ARESZTOWANIE ZŁODZIEJA MIESZKANIOWEGO. W związku z kradzieżą mieszkaniową dokonaną dnia 19 bm. na szkodę Antoniego Możyńskiego (Modrzejewskiej 11) policja ustaliła, że kradzieży dokonał Stefan Dożański, którego aresztowano i odstawiono do sądu. Część garderoby pochodzącej z tej kradzieży odebrano i zwrócono poszkodowanemu.

(hb) KIESZONKOWIEC W SPÓDNICY. Pod zarzutem kradzieży kieszonkowej dokonanej onegdaj na pl. Unii Brzeskiej na szkodę Marii Gałuszki, aresztowano Zofię Zajac z Zamarstynowa i odstawiono do sądu grodzkiego.

(hb) KRWAWA SPRZECZKA. Wczoraj późnym wieczorem na ul. Głębokiej doszło do sprzeczki między Rudolfem Pańczyszynem (Głęboka 3), a jego sąsiadem Michałem Sipowiczem, w czasie której Pańczyszyn uderzył Sipowicza tępym narzędziem w głowę, ciężko go raniąc. Pogotowie ratunkowe odwiezło Sipowicza do szpitala.

(hb) OFIARA PIŁKI NOŻNEJ. Wczoraj popołudniu na boisku w Kleparowie w czasie zawodów piłki nożnej, Michał Zaszczak z klubu „Świtez” w czasie gry doznał złamania prawej nogi. Pogotowie odwiezło go do szpitala.

Zuchwały kawał opryszka w szynku.

Służący winiarni stracił 75 złotych.

(hb) Wczoraj wieczorem służący z winiarni Kozioła przy ul. Dominikańskiej, Andrzej Pietruczka, udał się do restauracji Ehrlicha w Rynku celem wymiany banknotu 100-złotowego otrzymanego od swego pracodawcy. W restauracji Pietruczka zastał bawiące się szerokie towarzystwo, które zwróciło uwagę na wchodzącego, a jeden osobnik z tego towarzystwa, niejaki Józef Kamiński, zamieszkały przy ul. Kleparowskiej zabrał mu banknot z rąk i schował do kieszeni. W pierwszej chwili Pietruczka myślał, że ów Kamiński chce mu banknot wymienić, następnie przez kilka minut traktował schowanie banknotu przez Kamińskiego jako żart, a wreszcie widząc, że Kamiński wcale nie żartuje, począł się z nim szamotać, domagając się zwrotu banknotu. Jednakowoż Pietruczka nie mógł

sobie dać rady z Kamińskim i jego towarzyszami, wobec czego wyszedł, by wezwać policję. Gdy po pewnym czasie zjawili się posterunkowi i przeprowadził rewizję osobistą u Kamińskiego, znalazł tylko 25 zł. i 25 gr., albowiem resztę Kamiński zdołał w międzyczasie z kolegami przetrwonąć. Kamińskiego osadzono w aresztach policyjnych.

Masowe rewizje w powiecie kołomyjskim.

KOŁOMYJA. (Kr.) W związku z ostatnimi licznymi wypadkami krwawych napadów, które kilkakrotnie zakończyły się śmiertelnie, policja powiatu kołomyjskiego pod kierownictwem kom. Bielanova przy pomocy wywiadowców i załóg okolicznych posterunków przeprowadziła w miejscowościach Trofanówka, Balińce i Buczaczki 26 rewizyj u osób podejrzanych o udział w awanturach. Podkreślić należy, że spokojna ludność tych miejscowości cierpi pod terorem szumowin. Skrupulatne rewizje ujawniły broń, naboje karabinowe i rewolwerowe oraz przedmioty pochodzące z kradzieży.

Śmierć posła sowieckiego.

TALLIN. (PAT.) Zmarł tu na udar sercowy poseł sowiecki w Tallinie, Ustinow.

Proces o łapówki potrwa do czwartku.

(hb) Przed trybunałem pod przewodnictwem sso. Laskowskiego toczy się dziś w dalszym ciągu sensacyjna rozprawa o łapówki przeciwko urzędnikom kolejowym Kawaleckiemu i Müllerowi oraz ich spółnikom. W sobotę przesłuchano wszystkich oskarżonych, a dziś rozpoczęło się postępowanie dowodowe. Rozprawa potrwa do czwartku.

Bieg pań zgromadził na starcie 10 zawodniczek, z których bieg ukończyło 7. — 1) Jorgen (ZS. — R.) 21:23, 2) Hermanówna (ZS. — R.) 21:45, 3) Sekietówna (LTK i M.) 23:05, 4) Wykówna (LTKM.) (ZS. — R.) 5) Franczuk (ZS. — R.).

POGOŃ ZWYCIEŻA BAR-KOCHBE.

W niedzielę wieczorem w meczu bokserkim o drużynowe mistrzostwo Okręgu lwowskiego, „Pogoń” pokonała rzeszowską Bar-Kochbę w stosunku 9:7. Wyniki walk w kolejności wag od muszej do ciężkiej przedstawiają się jak następuje:

Musiak (Pog.) wypunktował Mantla, Grauer I. (B.) zmusił do poddania się w 2 rundzie Kolonkę, Merel (B.) wygrał na pkt. z Zagrodnikiem, Jerzyk (P.) wypunktował Ackermanna, Wróbel (P.) wygrał na pkt. z Grauerem II., Samborski (P.) zremisował z Edelmanem, Moszkowicz (B.) wygrał walk owerem i Niemiec (P.) wygrał walk owerem.

Sędziował w ringu p. Wójcik. Widzów około 500.

LECHIA WYGRYWA W PRZEMYSŁU.

PRZEMYSŁ. W niedzielę wieczorem rozegrany został w Przemyśle mecz bokserki między Polonią a Lechią. Wygrała Lechia w stosunku 11:5. Wyniki walk były następujące: (podajemy w kolejności od muszej od ciężkiej: Wróblewski (L.) wygrał na pkt. z Wiśniewskim, Truniarz (P.) pokonał na pkt. Olberta, Sidelnikow (L.) wygrał na pkt. z Raczka, Górecki (L.) zremisował z Różańskim, Sauer (L.) wygrał na pkt. z Szegda, Koprowski (P.) pokonał na pkt. Michniewicza, Baranowski (L.) wygrał v.o., a w walce towarzyskiej pokonał w 2 rundzie przez k.o. Bębna, Szkwarkowski (L.) wygrywa v.o. Sędziował w ringu p. Fedorowicz.

Nowinki sportowe.

Walne zebranie LOZ. Tenisa stołowego wybrało prezesem przez akklamację p. red. Przybylskiego.

W międzynarodowych zawodach motocyklowych i kolarskich w Warszawie bieg kolarski na 5 km. wygrał Janczewski. Mecz sprinterów wygrał Kupczyk (Kraków) przed Ignaczakiem i Puszem. Mecz motocyklowy wygrał mistrz Austrii Cerny przed Grabowskim (WTC) i Skórką (Legia). Wyścig za prowadzeniem motoru wygrał Michalak.

Lekkoatletyczny trójbój Krakowa pań wygrała Deutscherówna (Makkabi) przed Babrajową (RKS Legia).

W zawodach bokserkich Krakowa Makkabi pokonała Wisłę 9:7.

HCP. (Poznań) zremisował w boksie z Goplaną (Inowrocław) 8:8.

Nowy rekord Polski w rzucie młotem uzyskał Węglarczyk (Sokół Chorzów) uzyskując 46,74, dawny rekord wynosi 45,33 i należał do Kocota z Sokoła z Tarnowskich Gór.

W drużynowych mistrzostwach boksu w Warszawie Polonia pokonała Makkabi 10:6, a Legia wygrała z WCS. w stosunku 11:5.

W finale mistrzostw WKS. Kraków pokonał Bytomiaka z Chorzowa 2:1.

Obrazy komisji tatrzańskiej odbywały się w sobotę i niedzielę z udziałem Polski i Czechosłowacji. Przedmiotem obrad były sprawy turystyczne i narciarskie.

W międzynarodowych zawodach lekkoatletycznych w Budapeszcie w biegu na 800 m. Gąsowski zajął pierwsze miejsce. Noji w biegu na 5 km. przyszedł drugi. W biegu 400 m. Gąsowski zajął czwarte miejsce, również czwarte miejsce zajął Noji w biegu na 1500 m.

W niedzielę odbyły się na Wiśle w Warszawie międzynarodowe zawody kajakowe. Ogólna punktacja przedstawia się następująco: Poznań 64 pkt., Lwów 50, Kraków—Śląsk 49, Pomorz 40 i Warszawa 18 pkt.

Naprzód z Lipin pokonał Wawel z Nowej Wsi 8:2, Policjny z Katowic wygrał z Concordią 6:2, Czarni z Chropaczowa pokonali Chorzów 6:2.

W Wilnie odbywają się narodowe zawody strzeleckie. W strzelaniu do tarczy pierścieniowej Jurek z Krakowa ustanowił nowy rekord Polski wybijając na 600 możliwych 531 pkt. W strzelaniu olimpijskim prowadzi Migas (PPW. Lwów).

W Białymstoku z racji 10-lecia istnienia okręgu lekkoatletycznego odbyły się zawody z udziałem najlepszych lekkoatletów Wajsbówny, Gieruty, Zasłony, Fiedoruka. Zwycięzili oczywiście faworyci. Wyniki naogół słabe.

Wyścigi konne.

Wyniki wczorajszych wyścigów konnych na Persenkówce:

GONITWA I. — 1500 zł. — nagroda Małopolski — płoty — 3.200 m.: 1) Centuria Nowiny-Krasuskiego, 2) Humbert Langa i Mickowskiego. Tot. 6.

GONITWA II. — 1200 zł. — araby — 1.800 m.: 1) Poprad Piotraszewskiego, 2) Granit st. Ferdynadów, 3) Heiman Potockiego. Tot. 6.

GONITWA III. — 500 zł. — 2.000 m.: 1) Nedil Zangena, 2) Zaremba st. J. Z. S., 3) Mandarine Zduńczykowej. Tot. 6.50, fr. 5.50, 6.50.

GONITWA IV. — 1500 zł. — przeszkody — 4.800 m.: 1) Prut Ujejskiego, 2) Szanary Weissbrodowej. Tot. 9.50.

GONITWA V. — 300 zł. — nagroda Jaryczowa — 1200 m.: 1) Nely Agnes Wójcika, 2) Apel Krzeczunowicza, 3) Oeta Stasiewiczów. Tot. 30.50, fr. 11.50, 21.

GONITWA VI. — 4.000 zł. — nagroda Janowa — araby — 3600 m.: 1) Hadyar Kołaczkowski, 2) Sart Sanguszki, 3) Orzech st. Arabian. Tot. 44.50.

GONITWA VII. — 1000 zł. — 1600 m.: 1) Dworna Karatiejewa, 2) Butna Zangena, 3) Fredo st. Warna. Tot. 13.

GONITWA VIII. — 600 zł. — anglo-araby 2000 m.: 1) Ghandis Kołaczkowski, 2) Dalipan st. Pelkinie, 3) Irryidenta Potockiego. —

Bezpłatne schroniska w Karpatach dla harcerzy.

Polskie Towarzystwo Tatrzańskie ofiarowało bezpłatnie do użytku harcerzy pomieszczenia w schroniskach na Zarosłaku pod Howerlą, na przełęczy Tatarskiej, oraz pod Chomiakiem.

Piękny czyn stanisławowski oddziału P. T. T. spotka się niewątpliwie ze szczerą wdzięcznością szerokich mas harcerskich turystów.

Kącik humorystyczny



- Tak jest, mówi pan z doktorem Mediano królem czarnoksiężników!

DZIWNE WYMAGANIE.

Komisarz policji: — Czyj to zegarek? Złodziej: — Skądże ja mogę wiedzieć? — Ale pan komisarz ma ciekawe wymagania. Przecież w łoku na ulicy nie mogłem zaccapać człowieka i pytać się go jak się nazywa.

ZAKŁAD.

Dwu Szkotów założyło się o szylinga, który potrafi dłużej przebywać pod wodą. Obaj dali nurka.

Zwłok do dnia dzisiejszego nie znaleziono.

CO GO TO OBCHODZI.

Żona do męża, który lubi sobie popić. — Sądzą, że twoje nerki sprawiają lekarzowi dużo trosk. — Co mnie obchodzą jego troski.

Naczelnym redaktorem: BRONISŁAW LASKOWNICKI. Odpowiedzialnym redaktorem: JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ.

OGŁOSZENIA

Kupno Sprzedaż

FORTEPIANY — pianina, kupno, sprzedaż najem. Okazje. Towar solidny — gwarantowany. Marecki, Batorego śledem 34840

PARCELE — głównie przy drodze Kulparkowskiej, zatwierdzona sprzedaż. Federa, recki, Sapieża 49. telefon nr. 237-41. 34902

DOM — sprzedam, trzy pokoje — kuchnia, parcela frontowa, przy tramwaju, razem sprzedam lub zamie. Rewakowicza nr. pięć — bozna Lyczakowskiej. 35204-7407

ROENTGENA — aparat i stół ginekologiczny, kupię okazjnie. Listy „Roentgen” do Adm. 34830

KUPUJĘ — budynki do rozbiórki — place najwyższe ceny. — Listy rod „A.” do Adm. 35279-7425

WYTWORNIE — octu z liczną klientelą — (we Lwowie) sprzedam za 5.000. Listy „Rentowne przedsiębiorstwo” do Adm. 35217-7410

ROK — szkolny się rozpoczyna! Trójkliwi rodzice zapraszają dzieci swoje w zegarki Gutermana, Syk. atuska zewnętrzna. 34475

ZAMEK — „Salvo” daje absolutną gwarancję przed własnianiem. Rentschner, Legianów 37. 32984

BRYLANTY, diamenty, perły, srebro, kupuje: GUTTERMAN — Sykstuska zewnętrzna. 34721

SKLEP — garderoba dziecięca — kateliki — korzystnie sprzedam. Listy Adm. pod „Garderoba”. 35309-7435

NOWOCZESNA — Jadalnia do sprzedania — Winniki, u p. Manca. 35282-7426

PEKINCYKI — piękne, rasowe osmłoty, godniowie (rodzice z rodami) do nabycia ulica Potockiego 49, m. sześć, telefon 220-82. 34800-7312

KUPIĘ — Forda skrzyżło biegów — Podać stan, cenę. Kaszynski, Kosów Huculski. 5757

PRASA — do owoców bardzo silnej konstrukcji — uzbrojenie kosza miedziane, pocięta, nie cyna na popęd ręczny możliwa przeróbka na popęd mechaniczny. Pojemność kosza 24 litry. Cena 200 zł. na dogodne spłaty. Listy do „Wieku Nowego” Sokoła 4, Lwów pod „Prasa P”. 5751

SPRZEDAM — meble artystyczne, klimy staroruskie, makaty Ja. ponskie, obrazy, Przewodnik Naukowo — Literacki, Kwartalnik Historyczny, Myśl Narodowa, Rynek 4, III p., od 9-11. 35223

PIEC — Automat Nr. III — do sprzedania. Zalewski. — Akademicka dziedzię. 35108-7450

GASTRONOMICZNY — miły interes, — centrum Lwowa, wartość 20 000 spowodu wyjazdu sprzedam chętniejszemu za 10.000. Listy do Adm. pod „Dorobek”. 35419:

NOWY WÓZEK — dziecinny okazjnie do sprzedania. Zgłoszenia — telefon 230-31. 35434:

FORTEPIAN — króciutki, krzyżowy, najlepszej jakości sprzedam. Chorażczyzny 5, m. 10. 35436:

MASZYNA — barowa 75 koni, sprzedam okazjnie. Tow. Budowy Maszyn, Lwów ul. Janowska 134. 35439

DO SPRZEDANIA — gobelin antyk 3,75X1,85 m. z r. 1770 do 1820. Władomęci: Zyblikiewicza 18, m. cztery. 35414-7451

OWOCARNIA — z powodu wyjazdu — do odstąpienia. Gródecka 14. 35416:

POMOC LEKARSKA

JWpanu Drowi J. JURKIEWICZOWI — za bardzo troskliwą opiekę w czasie choroby naszego Syna s. p. TADEUSZA składamy serdeczne podziękowanie. Fr. Pitolajowie. 35236

KUPIĘ — okazjnie bilard w dobrym stanie. Podać cenę i opis. Zygmunt Rubin — Perehinsko. 5822:

Wolne posady

POSZUKUJEMY! — Ze względu na powiększenie produkcji, otworzymy także w tamtejszej okolicy miejsce rozdzielcze (bez sklepu) i poszukujemy — odpowiedniego pana. Miejsceowości i za. wód chętnie. Dochód co najmniej 520 zł. miesięcznie. Zgłoszenia pod „67” do Brigol. — Box 9, — Poertschach-See (Austria) 5667

POTRZEBNY — chłopak do restauracji Karola Traackiewicza, ul. Zyblikiewicza 52. 35081

POTRZEBNA — uczelna, zwłna, pracowita pomocnica domowa, umiejąca prac, prasować, gotować. Świadczenia, polecenia potrzebne. Jadwiga Komarnicka, Rohatska 5758

CHŁOPCA — do nauki meblarstwa — przyjmie Kleban, Złote ślenie — Kozia 2. 35308-7439

STARSZY FORMIERNY — Listy pod „Formierny” do Adm. 35371

POTRZEBNY — dozorca do wielkiej kamienicy za kaucją. Listy pod „Kaucja 500” do Adm. 35394:

POTRZEBNA — młoda służąca, dobrymi świadectwami Władomęci godzina pierwsza—druga, Pilsudskiego 8, drzwi 3. 35399:

SŁUŻĄCA — ogrodnik, samotny, potrzebny od zaraz. Zgłoszenia ze świadectwami do Hotelu Europejskiego. 35404

EGZAMINOWANEGO — klerownika zakładu fryzjerskiego natchmiast — zaangażuje. Warunki podać. Zgłoszenia: Szulem Gelobter, Krechowce. 3791:

POTRZEBNY — platny starszy chłopak — do fryzjerii. Zgłoszenia: Sypulskiego 25, — parter prawy, od 21—szej. 35356:

ZDOLNEGO — pomocnika przyjmie. Fryzjer, Zboiska nowe „Boleslaw”. 35257:

INTELIWENTNA — dziewczynka do wszystkich, samodzielne gotowanie, polecenia, przyjmie lekarz natchmiast. Od 10—12, Sykatuska 29, — drzwi pięć. 35407

PANIE — z powodu reorganizacji — do stałej pracy handlowej, przyjmie znana spółka handlowa. Wymagany wiek pomiędzy 26—45. — Stan i zawód obojętny — ponieważ pracujemy specjalnym systemem. Dochód Pań już pracujących 250—300 zł. i więcej miesięcznie. Informacje — przy zgłoszeniu wtorek, 10—12 i 3—5, Romanowicza 9, m. 7, biuro. 35415:

PRYMARJUSZ Dr. SCHWARZ — Choroby skóry, weneryczne i kosmetyka lek. SŁOWACKIEGO 4, naprz. gł. poczty, tel. 216-61. 35365

FRYZJERKA — potrzebna. Lyczakowska 1. 20. fryzjer. 35274

POSZUKUJE — pomocnicy dentystycznej. Dr. B. Schnapper, Akademicka 24. 35332:

ZDOLNA — ondulatorka — manijerzystka zostanie przyjęta natchmiast. Fryzjer, ul. Piekarska 22. 35406:

DOZORCÓWKA — do oddania, kaucja tysiąc złotych w gotówce, ulica Pełczyńska 2. II piętro, m. sześć, od 9—11 godz., Świdarska. 35429:

BUCHALTERA — bilansisty do przedsiębiorstwa drzewnego na przedpudnie, poszukuje się. Zgłoszenia pod telefon 230-31. 35433:

POSZUKUJE — adwokata biegłego w ubezpieczeniach spół. i akcyjnych. Listy pod „Skarga” Adm. 35435

CHŁOPAK — do nauki krawiectwa mekskiego, potrzebny zaraz, chętnie z prowincji, ul. Kochanowskiego 26. 35311:

CZELADNIK — stolarski potrzebny. Fabryka maszyn Lwów, — Janowska 134. 35440:

PANNA — otrzyma posadę, wymagana kaucja. Zgłoszenia: Biuro, Staszica 8. 35441:

PIANISTKA — i skrzypki dyplomowani, potrzebni. Szkoła Muzyczna. Barska 1. 35174

Matężstwa

HANDLOWIEC, lat 42, rzym. kat., posiada własne gospodarstwo rolne niedaleko Lwowa — ożeni się z panną — lub młodą wdową, która do pomocy do założenia przedsiębiorstwa handlowego, posąg wymagany około 8.000 zł. Listy pod „Prowincja mile widziana” do Wieku. 35392:

NAUKA

TRZY ZŁ. — miesięcznie, lekcja franc. niem., fortepianu. Listy „Zdolność” Adm. 34523-7268

DO EGZAMINÓW — gimnazjalnych — wszystkich klas, przygotowuje pod gwarancją prof. gimn. Listy „Profesor G.” do Adm. 35078

ANGIELSKIEGO, francuskiego, niemieckiego, wyuczamy szybko ul. Rutowskiego 68m, II p. 35352

ZESPOŁY PRACY SZKOLNEJ, dają młodzieży PEŁNE przygotowanie — gimnazjum, I licealna, ulica Bourlardi pięć, parter, godz. 4-6 popołudniu — telefon 262-31. 35326

SZKOŁA KROJU — damskiego — prowadzona przez paryskiego modeliste Bindera, dyplomowanego Paryżu, Dreźnie — Wiedniu, przyjmują wpi. sz. Ossolińskich 12. 35313

UDZIELAM — lokeli zakresu szkoły powszechnej po niskich cenach. Zgłoszenia: Tar. nowskiego 43. 35393

MAGISTER — filozofii z dwuletnią praktyką gimnazjalną szuka lokeli. Zgłoszenia: Karol Dema, Mochnackiego 32, telefon 237-31. 35246:

CZAS odnowić przedpłatę!

LEKCJE — zbiorowe i pojedyncze — francuskiego i angielskiego. Ceny umiarkowane. — Wiadomości: Bajki 21, — m. trzy, I piętro. 34805

PRZYJMĘ — Panienci do nauki sztycha kursy kroju, Szepetyklich 1. 36, podwórze. 35425:

ZGUBIŁY — UNIEWAŻNIAM — zgubiony dowód osobisty Janina Górniak, Boryslaw 5761

UNIEWAŻNIAM — zgubioną legitymację — szkolną na nazwisko Czesława Szydłak. 35249:

UNIEWAŻNIAM — zgubiony dowód osobisty na nazwisko Stanisława Machowska, Przemyśl — 3—Maja 31. 5815:

UNIEWAŻNIAM — legitymację Nr. 308, wydaną przez Inspektorat szkolny Rawa Ruska — Jahnowa Anna. 5821:

ZGUBIONO — indeks uniwersytecki nr. 6942. Proszę znaleźć o oddanie za wynagrodzeniem pod adresem Jadwiga Hupulówna, Lwów — Jablonowskich 24. 35418:

LOKALE

POKÓJ — umebłowany, okolica ul. Nabelaka wynajmę panu na stanowisku. Listy pod „Cisza” do Adm. 34801-7313

CIEPŁY. — kawalerski, oddzielny — frontowy pokój, cisza — solidnemu — Suptńskiego dziedzię, drzwi trzy. 35088-7377

POKOJE — z utrzymaniem, I piętro, dla solidnych Panów ul. Potockiego 25. 35112-738:

WAŁOWA TRZY, II p. Pokój z osobnym wejściem dla pana — na stanowisku lub biurze do wynajęcia. 35111-7388

DWUPOKOJOWE, komfort, parter, rządowcom Grunwaldzka śledem Ogładz 14-16. 35095-7386

DWA POKOJE — kuchnia, komfort, słoneczne, oglądać Gundulica sześć (bozna Ponińska) 35098-7385

MIESZKANIE — pół lub pełnokomfortowe, dam za pożywanie 4.000 złotych. Listy pod „Ullica Kętrzyńskiego” do Adm. 35161-7391

TRZYPOKOJOWE, bardzo słoneczne, pełnokomfortowe mieszkanie z balkonami, I piętro, ulica Maczna osiem, tel. 214-14 5782

POKOJE — piękne, umebłowane, komfortowe, klatkowe, dwupokojowe biurowe do wynajęcia, plac Bernardyński czternaście. 34834-7324

DO WYNAJĘCIA — 3 pokoje, kuchnia, komfort, od I. listonada, ul. Jellnika czternaście, bozna na Gipsowej. 35061-7374

TRZY POKOJE, z kuchnią komfort, zaraz do wynajęcia w realności Ossolińskich 13. Dozorca wskaza. 35333

Idealny w użyciu, subtelny w zapachu
to krem, mydło, puder kryształowy
„DELFA“
Do nabycia wszędzie w Drogeriach i Perrumeriach. 5545

URZĄD SKARBOWY w JAROSŁAWIU.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI.

Nr. 30/3382/37.

W myśl § 83 Rozp. Rady Ministrów z dnia 25 czerwca 1932 r. Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 580 w brzmieniu Rozp. Rady Ministrów z dnia 15 maja 1937 r. Dz. U. R. P. Nr. 43 poz. 340 o postępowaniu egzekucyjnym Władz Skarbowych, Urząd Skarbowy w Jarosławiu podaje do ogólnej wiadomości, że dnia 5 października 1937 r. o godz. 9-tej w lokalu Urzędu Skarbowego w Jarosławiu przy ul. Kraszewskiego 1. 5 celem uregulowania należności Urzędu Skarbowego w Jarosławiu i Wojewódzkiego Funduszu Pracy we Lwowie do tytułów wykonawczych Nr. 15.164, — 19.465, — 25.929, — 3.650, — 3.650 B. F. R., — 28.991, — 28.992, — 28.993 — odbędzie się licytacyjna sprzedaż niżej wymienionych ruchomości:

- 1) 2.004 szt. a 200 gr. konserw gularzowych — wartości 1.015 zł.
- 2) 1.774 szt. a 300 gr. konserw gularzowych — wartości 1.260 zł.
- 3) 179 szt. a 400 gr. konserw gularzowych — wartości 160 zł.
- 4) 1 (jedna) maszyna do liczenia „Dakton“ — wartości 1.000 zł.
- 5) 1 (jedna) maszyna do pisania „Underwood“ wartości 400 zł.
- 6) 1 (jeden) ścisk do szynki — wartości 10 zł.

Zajęte przedmioty można oglądać dnia 5 października 1937 r. od godz. 8-mej do godz. 9-tej w lokalu Urzędu Skarbowego w Jarosławiu ul. Kraszewskiego 1. 5. — Z uwagi na to, że licytacja wyznaczona w pierwszym terminie na dzień 2 kwietnia 1937 r. nie doszła do skutku, wymienione wyżej przedmioty w myśl § 92 powołanego w wstępie rozporządzenia mogą być sprzedane za cenę niższą od oszacowania.

Dnia 5 października 1937 r. o godz. 13-tej w Firmie „Spółka Dzierżawna K. Bakalarz“ w Jarosławiu, ul. Pruchnicka, celem uregulowania należności Urzędu Skarbowego w Jarosławiu i Wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy we Lwowie odbędzie się licytacyjna sprzedaż niżej wymienionych ruchomości:

- 1) 1 maszyna do pisania „L. C. Schmidt“ wartości 150 zł.
- 2) 1 biurko dębowe wartości 200 zł.
- 3) 1 stolik dębowy okrągły wartości 50 zł.
- 4) 3 fotele z oparciem 30 zł.
- 5) 1 fotel z oparciem wartości 5 zł.
- 6) 1 szafa dębowa wartości 30 zł.
- 7) 1 biurko dębowe wartości 50 zł.
- 8) 1 stół sosnowy wartości 5 zł.
- 9) 1 szafa sosnowa na akta wartości 30 zł.
- 10) 1 biurko dębowe wartości 40 zł.
- 11) 2 stoły sosnowe wartości 20 zł.
- 12) 5 krzesel zwykłych wartości 10 zł.
- 13) 2 szafy na ubrania wartości 40 zł.
- 14) 2 stoły sosnowe wartości 10 zł.
- 15) 2 wagi do warzenia bekonów marki Migielki wartości 2.500 zł.
- 16) 1 stolik mały wartości 5 zł.
- 17) 3 krzesła wartości 3 zł.
- 18) 2 szafy dębowe na akta wartości 50 zł.
- 19) 1 szafa osobowa wartości 20 zł.
- 20) 1 stół dębowy wartości 10 zł.
- 21) 2 stoły sosnowe wartości 10 zł.
- 22) 3 krzesła wartości 6 zł.
- 23) 1 fotel biurowy wartości 10 zł.
- 24) 1 szafa sosnowa wartości 20 zł.
- 25) 1 lada dębowa wartości 10 zł.
- 26) 1 lodownia biała wartości 10 zł.
- 27) 1 lada (wierzch marmurowy) wartości 150 zł.
- 28) 1 lada (wierzch marmurowy mniejsza) wartości 80 zł.
- 29) 1 waga duża dziesiętna wartości 15 zł.
- 30) 1 lodownia (biała malowana) o 3-ch drzwiach wartości 40 zł.
- 31) 2 lady (wierzch marmurowy) wartości 100 zł.
- 32) 2 wagi stołowe M. P. G. wartości 20 zł.
- 33) 1 waga duża dziesiętna wartości 15 zł.
- 34) 1 lodownia zwykła wartości 10 zł.

Zajęte przedmioty można oglądać dnia 5 października 1937 r. od godz. 12-tej do godz. 13-tej w lokalu Firmy Spółka Dzierżawna K. Bakalarz w Jarosławiu, ul. Pruchnicka.

Dnia 5 października 1937 r. o godz. 9-tej w majątku ziemskim Hawłowie Dolne, pow. Jarosław celem uregulowania należności Urzędu Skarbowego w Jarosławiu, Ubezpieczalni Społecznej w Przemyślu, Oddziału Admin. w Jarosławiu, Stowarzyszenia Dozoru Kotłów w Warszawie, Tymczasowego Wydziału Powiatowego w Jarosławiu i Urzędu Wojewódzkiego Lwowskiego do tytułów wykonawczych Nr. 904 — 26.475 — 910 — 16.871 — 1.882 — 15.369 — 1.882 — 36.318 — 18.998 — 1.728 — 27.396 — 1.200 — 17.387 — 32.678 — 1.500 — 1.199 — 75.262 — 21.192 — 788 — 1.185 — odbędzie się licytacyjna sprzedaż niżej wymienionych ruchomości:

- 1) 2 sterty pszenicy o rozmiarze 20 x 5 x 7 mtr.
- 2) 1 sterta żyta o rozmiarze 20 x 5 x 7 mtr.
- 3) 2 sterty jęczmienia o rozmiarze 20 x 5 x 7 mtr.
- 4) 2.000 kg. siana (koniczyny)
- 5) 62 szt. owiec czarnych o wartości 744 zł.
- 6) 37 szt. jagniąt czarnych odl. do 4 miesięcy o wartości 228 zł.
- 7) 1 szt. auto używane „Ansaldo“ o wartości 1.000 zł.
- 8) 5 foteli (obijane płótnem) o wartości 25 zł.
- 9) 2 kredensy ciemne o wartości 100 zł.
- 10) 1 szafa trójdzielnia o 3-ch lustrach o wartości 40 zł.
- 11) 1 szafa biblioteczna duża oszklona o wartości 60 zł.
- 12) 3 biurka (dwa ciemne, jedno jasne) o wartości 120 zł.
- 13) 1 lustro duże z podstawą o wartości 60 zł.
- 14) 11 jałówek (krów) od 17 mies. do 2-ch lat o wartości 1.550 zł.
- 15) 192 sągów drzewa opałowego o wartości 3.456 zł.
- 16) 50.000 kg. słomy o wartości 1.500 zł.
- 17) 1 prasa do słomy „Hefer i Schmidt“ o wartości 1.000 zł.
- 18) 1 żniwiarka konna o wartości 400 zł.
- 19) 2 kosiarki konne o wartości 400 zł.

Zajęte przedmioty można oglądać dnia 5 października 1937 r. od godz. 8-mej do 9-tej w majątku ziemskim Hawłowie Dolne pow. Jarosław.

Ruchomości, co do których nie podano ceny szacunkowej zostaną oszacowane przed licytacją.

Naczelnik Urzędu:
ASLANOWICZ HENRYK.

LOKALE

TRZYPOKOJOWE, mieszkanie pełnokomfortowe w nowym domu do wynajęcia od 1. listopada przy ul. Św. Zofii 17 A. Wiadomość u dozorczy. 35006-7359

KARPACKA DZIEWIĘĆ boczna Zielonej i Sobieńskiego. 3 pokoje, pełny komfort, parter, do wynajęcia. Wiadomość telef. 232-69. 34925-7340

TRZY duże pokoje, kuchnia, pełny komfort, Królowej Jadwigi 39, telef. 219-53. 35051

GROCHOWSKA 22. Trzypokojowe, pełnokomfortowe, słoneczne mieszkanie do wynajęcia. 35.84-7427

POKÓJ do wynajęcia, plac Mariacki pięć. Wiadomość: dozorca. 35298

DO WYNAJĘCIA trzy pokoje kuchnia ulica Słodowa trzy. 35289-7429

GARSONIERA z łazienką, pełnokomfortowe, do wynajęcia Obertrńska 39. 35382

3-4 POKOJE, pełnokomfortowe — odnowione, tania do wynajęcia. Okólskiego 36. 34803-7314

DWA POKOJE frontowe na biuro lub ordynację lekarską — do wynajęcia Sykstuska 43 A. 35360

TANI, umeblowany pokój od zaraz do wynajęcia, osobny wózek, elektryka — łazienka, klucz do bramy. Oglądać można od 14-tej do 18-tej, Wołyńska 9. 35124

TRZY lub czteropokojowe komortowe mieszkanie do wynajęcia, Sykstuska 43 A. — Telefon 221-72. 35361

DO WYNAJĘCIA zaraz odnowione dwa pokoje, kuchnia, łazienka, balkon, I piętro, bardzo słoneczne Torosiewiczza 18. 35106-7385

SZESCIOPOKOJOWE pełnokomfortowe mieszkanie, od zaraz tania do wynajęcia, Zyblikiewicza 1. 41, mieszka. cztery. 35116-7403

TRZYPOKOJOWE, kuchnia, pełny komfort, słoneczne, zaraz wynajmę Bonifratrów 14 (Głowińskiego). Telefon 226-03. 35331

ELEGANCKI pokój separowany — dla pana na stanowisku, ul. Hofmana 7, m. siedem. 35348-7444

LISTOPADA 44. Pięć pokoi z przynależnościami, komfort, do wynajęcia od 1. października. 35258-7429

POKÓJ wśród ogrodów ze światłem, usługa, Grochowska pięć, tel. 233-84. 34522-7267

LOKALU na naciąganie poszukuje. Listy „Dobre miejsce“ do Admin. 35438:

DO WYNAJĘCIA słoneczny pokój w którym znajduje się kuchnia, łazienka, dziewczę. Wiadomość u gospodarza. 35442:

ZIMNA WODA! 2 pokoje, kuchnia, Pokój, kuchnia, słoneczne, wprost wadzonej sklep tania wynajmie: Lwów, Reja 4/3. 35444:

SZUKAM czterech pokoi komfort. Listy z planem i ceną pod „Wypłacały Zetec“ Adm. Wieku. 5812:

TRZY lub dwupokojowe mieszkanie z kuchnią w pięknej części Brzechowic — tania do wynajęcia, Janik Średnia. 35202-7409

POKÓJ z przedpokojem b. ładny, meblami, zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Polny, ul. Orzeszkowej pięć. 35229-7415

DWA POKOJE gazowa kuchnia, blisko śródmieścia — zamknięta kamienica solidnym do wynajęcia Młaczyńskiego osiem. 34988-7354

PIEKARSKA SIEDEM dwie ubikacje parter, na biuro, pracownie do wynajęcia. 34995

DWA POKOJE kuchnia, pełny komfort, na I piętrze przy tramwaju, Kopełowa cztery od 15. października do wynajęcia. Wiadomość u dozorczy. 34924-7339

TARNOWSKIEGO 66. Dwa pokoje, kuchnia — komfort, od 1. października do wynajęcia — bez podatku lokatorskiego. 35258-7419

TRZY RAZY pokój z kuchnią, komfortowe, ul. Czeszochowska 1. 34. 35272

POKÓJ ulepszający, użycie łazienki, telefonu, wejście z klatki, z wiktmem bez wynajęcia. Łyczakowska 1. 57, m. 7. 35385:

OBJEKT w centrum miasta o powierzchni użytkowej 250 m. kw. składający się z dużej sali wysokości na dwa piętra, jednej sali mniejszej i 4 pokoi z przynależnościami do wynajęcia od 1. listopada. Listy sub „Oddzielny hudek“ do Wieku 35396:

ASNYKA PIĘĆ, drugie piętro. Mieszkanie pięć pokojowe, komfortowe, od października. 35388

PRZYJME na wspólne mieszkanie — dwóch Panów lub Pani. Hallcka 12, II piętro — m. pięć 35389:

OBSZERNY lokal na magazyn lub warsztat oraz duże podwórko na skład do wynajęcia. Wiadomość tel. 388-65 35391:

DO WYNAJĘCIA dwa pokoje kawalerskie, słoneczne z balkonem ul. Ziota 33. 35398:

URZĘDNICZKA szuka pokoju wewnątrz kuchnia na piętrze pół lub cały komfort, wprost od gospodarza. Odpowiedź podać do Admin. Wieku pod „Janina“. 35300:

PANOWIE! Uzyście niezawodnie — stracone siły. Zadzajcie naszej bezpłatnej broszurki „Dniestru“ Lwów, Zał. mojskiego 35426:

PLASZCZE, Kostiumy, Futra, najnowsze fasony, najlepsza robota, najtaniej wykonuje Pollak, Łyczakowska 19. 35432:

POWRÓCIŁEM z Włoch, Feliks Wygrzywałski, artysta malarz — Batorego 12, IV piętro. 35421

Kupno-Sprzedaz

SPRZEDAM willę obok domku — 100 sążni, 15 ubikacji, łożo kościółka, blisko stacji — elektryka, wolno lata — 14.000. — Szczepańska — Zimna Woda — Rudno — „Lesniczówka“ 35094-7379

JADALNIE orzechowe, nowoczesne — poleca stolarnia, Potockiego 38. 35383-7448

WILLA nowa, piętrowa, 4 pokoje, kuchnia, skłocza Listopada. G. Gotówka 23.000, B. G. Kr. 5.000. Pośrednictwo wykluczone. Listy pod „Komfortowa“ do Admin. 35105-7384

PARCELE BUDOWLANE letniskowe w Zimnej Wodzie i w Suchowoli koło dworca — sprzedaję. Informacje — Inż. Rybaczewski, Lwów, Listopada 42. Tel. 211,44. 35117-7389

FORTEPIAN wklady, różne rzeczy — sprzedam. Staszka 4, — drzwi jeden. 35031-7363

BIDERMAYEROWSKI mahoniowy salon, strzedam. Kadecka 9, III p. 35781

LAMPY elektryczne i ZARÓWKI oszczędnościowe najtaniej „Lux“ Akademicka 15. — 35151

KUPUJE stare ubrania, meble, dywany, — rozmiarłości. — Grogarn — Ormiańska — ażeasnaście, m. jedenaście. telefon 226-24. 32917

NIEMOWLECE kompletne wyprawkę, pościel, „SPORT“, Piac Hallcka trzy, 35378

ROZMAITE

238.000 OSÓB zwidziło tegoroczne stoisko „Galwanoplat“ na „Targach Wschodnich“ i podziwiał proces potrójnego srebrzenia na wagę. 34447

PRZEPOWIADAM, daję rady z kart, godz. 9-11, 15-18, Chorażczy. zny 6/2. Marla. 34982

ZA 1 ZŁOTY, przerabia wytwórnia kapelusze damskie, meżkie. Koperska 26, podwórze. 34411

ODDAM 9-cio miesięcznego chłopca ładnego za swoje w dobre rece. Listy do Adm pod szufką „K. K.“ 35397:

FRYZJERA damskiego, spółnika z dobrem miejscem, poszukuję. Mam urządzenie. Listy do Wieku dla okaziciela dowodu „Tysiąc trzydzieści“. 35216:

MASAZYSTKA egzaminowana, praktyka zakłada wodolecznictwo po lekturze ustugi Paniom. Listy sub „Basani“ Admin. 35207

ZIMNA WODA. Tysiące złotych oszczędzacie, kupujcie realności oszacowane fachowo przez rządowo uprawnionego — budowniczego arch. Langnera, Rudno 392. Plany, kosztorysy i kierownik, etwo budowy. 35332

POSZUKUJE osoby z gotówką tysiąc pięćset zł., interes bez konkurencyjny ewentualnie pensja miesięczna ul. Żółkiewska 87, parter — drzwi na prawo. 35410

DLUGOLETNI zastępstwa z branży herbacianej, poszukuje zastępstwa Wojewódz. Krakowskie, Lwowskie. Listy do Admin. „Reprezentacja“. 35417:

SPRZEDAM nowy dom bez taksy prze nośnej, 15 lat wolnych od podatku, pięknie wykończony 3 X pokój z kuchnią, Bank Gosp. Krajow. 4.600, gotówka 12.500. — Wiadomość: Łyczakowska piętnaście, mieszkanie 20 35125-7390

BELKI i stopy z budowy, tania sprzedam Gosiewskiego 8. 35387:

FOTOGRAFICZNA ciemnia pokojowa z urządzeniem światła tania do sprzedania, Bosaka 43 — parter lewy 35395:

SKLEP BIAŁY w ruchliwym miejscu — sprzedam natychmiast z powodu wyjazdu. Oferta pod „Białawy“ Adm. Wieku. 35395:

SKLEP kolonialny sprzedam, bo objałem posiadę. Listy do Admin. „Bepe“. 35400:

SPRZEDAM damskie futro aeksinowe. Listy „Selskin“ Admin. 35401:

JADALNIA nowoczesna orzechowa — tania do sprzedania ul. Potockiego (28) dwadzieścia osiem, stolarnia. 35408:

KRYMSKI Plaszcz okazjnie sprzedam. Lenartowicza 16, — drzwi 7. 35402:

NOWY, komfortowy dwupiętrowy dom, wolny od podatków, boczna Sapiehy — bank amortyzacyjny na 35 lat 75.000 dopłata 38.000 — Bogen, Wulecka 24. 35277:

POSZUKUJE inteligentna, — poszukuje posady na probostwie lub u wdowca Poczta Rozdół, „Gospodyni“. 35763

POSZUKUJE posady do jednej osoby lub dwu, zajmę się całym domem w średnim wieku, dobrze polecona. Listy „Stanowca“ Adm. 25201

ZŁOŻE 2.000 zł. kaucji za dozorówkę ewent. pożyczkę, polecenie wynagrodzą. — Listy „Stare matkę, — stwo“ do Admin. 35247

FOTO — OPERATOR laborant, specjalność powiększenia, poszukuje posady. Listy z podaniem warunków do Adm Wieku Nowego“ pod „Foto P“. 35747

DOCHODZĄCA do postęgu, uczciwa, szuka pracy do wszystkiego. — Wiadomość: Janowska 11, Florek. 9489

SAMOCHOODY
UŻYWANE
OKAZYJNIE DO SPRZEDANIA
RÓŻNYCH MAREK I TYPÓW
INFORMACJE:
SPÓŁKA MOTORYZACYJNA
Lwów, ULICA ZIELONA 89
Telef. 288-81. 35447

KONKURS.
Zarząd Miejski w Jarosławiu rozpisuje konkurs na obsadzenie dwóch posad, a to:
1) Urzędnika Rachuby Miejskiej I. kat.
2) Drogomistrza, lub technika drogowo-wodnego.
ad 1) wymagane:
1) Obywatelstwo Polskie.
2) Wyższe wykształcenie handlowo-prawne.
3) Wymagana praktyka w większych Zarządach miejskich, względnie w poważnych instytucjach finansowych lub przemysłowych.
ad 2) wymagane:
1) Obywatelstwo Polskie.
2) Ukończenie kursu drogomistrzów, względnie Wydziału drogowo-wodnego, średniej szkoły technicznej.
3) Przynajmniej 2-letnia praktyka.
Wynagrodzenie ad 1) i 2) wedle umowy. Termin składania ofert upływa z dniem 10. X. 1937 r.
Burmistrz:
Dr. St. Siara m. p.

POSZUKUJE pracy jako dochodząca — może być na cały dzień. Listy „Franciszka“ Adm. 35386:

FRYZJERSKI młody pomocnik meżki — strzygacz Pań, poszukuje posady od zaraz. Bogdan Duch. — Delatyn u pana Kietty. 5787:

ZDOLNY pomocnik fryzjerski meżki. kl. ze strzyżeniem Pań — poszukuje posady. Listy pod „Stalę P“ Admin. Wieku. 5802:

DZIEWCZYNA młoda, zdolna podreżna, do szycia i pomocy do mowej, szuka pracy. ul. Piłsudskiego 9, Dorota. 35244:

KUCHARKA zwinna, ładnie pierze — gotuje smacznie, oszczędnie, szuka pracy — do wszystkiego. Zgłoszenia: Mączynskiego 21, m. 13. 35443:

OGRODNIK bezrobotny zakładnik ogrody owocowe i ozdobne — tania. Adres z grzechności telefon 229-84. Lwów. 3527-7413

RUTYNOWANA urzędniczka z długoletnią praktyką notarialną, znająca wszelkie agendy notarialne, kontraktowe — wekslowe, spadkowe, płaszcz h. biegle na maszynie, poszukuje posady. — Listy do Adm. Wieku — pod „Urzędniczka P“. 5678:

KUCHARZ, poszukuje posady do restauracji, kasyna za wy-nacrodzeniem skromnym. Listy pod „Stanisław“ do Wieku. 35409

MEŁODY kelner, bufetowiec, świąteczna dwudzielnie ewent złoży kaucję. Listy pod „R.“ do Wieku. 35411:

Przy listownym przesyłaniu drobnych ogłoszeń
w których oferty mają być kierowane do naszej Administracji, prosimy o nadsyłanie prócz należytych za ogłoszenie — dodatkowej opłaty na pokrycie porta wysyłać się mających dla interesenta zgłoszeń sztyfrowanych.